



WĘGLIN POŁUDNIOWY. Mieszkańcy znowu zarzucają urzędników uwagami do planu zagospodarowania przestrzennego terenu po byłej fabryce Lift Service przy ul. Orkana i Roztocze?

Na Manhattan zgody nie będzie!

Dotychczas w Lublinie tylko Górki Czechowskie budziły tak wielkie kontrowersje i emocje. Trudno jednak się dziwić reakcji mieszkańców Węglina Południowego na zaproponowane przez miasto zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego na terenie po byłej fabryce Lift Service. Przy ulicy Orkana i Roztocze, w osiedlu domków jednorodzinnych miałyby wyrosnąć Manhattan! - To nie tak, że nie chcemy mieć nowych sąsiadów, ale nie możemy nawzajem utrudniać sobie życia. Taka intensywność zabudowy jest nie do zaakceptowania – mówi Iwona Mańko, jedna z mieszkanki, radna dzielnicowa.

Str. 5

ŚWIDNIK. Choć właściciel przychodni, biegnący przed nią, ale stanowiący też dojście do osiedla, chodnik wyremontował na własny koszt, to zajął kawałek gruntu należącego do spółdzielców. Więc ci twierdzą...

To samowola. Niech rozbiera!

- Ten chodnik zamiast łączyć, dzieli – mówi świdnicki radny Marcin Magier. Chodzi o chodnik przy przychodni na os. Wschód w Świdniku, który jakiś czas temu przeszedł remont. Wykonał go właściciel przychodni. Część mieszkańców pobliskiego bloku, zarzuca mu jednak, że zrobił to bez ich zgody i bezprawnie wszedł na ich teren, więc chodnik ma rozebrać. Medyk ma nadzieję, że jego pacjenci, z których większość to mieszkańcy osiedla, przekonają protestujących, że odnowiony trotuar służy wszystkim i nie ma sensu niszczyć tego, co zrobił.

Str. 7



Właściciel zmienił plany

W młynie Krauzego powstaną mieszkania

Nie hotel, ale mieszkania oraz lokale usługowe mają powstać w dawnym młynie braci Krauze. O wydanie decyzji środowiskowej dla takiego właśnie przedsięwzięcia wystąpił do miasta właściciel nieruchomości – firma DOMLUBLIN Mariusz Właszczyk.

Str. 3

Przeczuwaliśmy, ostrzegaliśmy, ale wtedy Ratusz zaprzeczał

Śmieci mocno w górę przez... prokuraturę

Na sesji w ten czwartek lubelscy radni głosować będą nad uchwałą wprowadzającą pokazną podwyżkę opłat za śmieci. Jeśli powiedzą „tak”, od lipca br. przeciętna rodzina zapłaci za wywóz odpadów kilkadziesiąt złotych więcej niż teraz.

Str. 4



POWIAT ŚWIDNICKI. Czy plan na zbilansowanie szpitala, zakłada zwolnienia pracowników?

Rozwój porodówki, ZOL i...outsourcing usług

Na ostatnim posiedzeniu zarządu powiatu (19 kwietnia) został przyjęty plan naprawczy świdnickiego szpitala, na lata 2020-2022. Początkowo prognozowana strata (ponad 3,1 mln zł) okazała się na szczęście przesadzona. Lecznica rok 2020 zamknęła minusem wynoszącym 1,67 mln zł. Stratę, zgodnie z obowiązującym prawem, pokrył powiat świdnicki.

Str. 9

BRONOWICE. Społecznicy nie składają broni

Walczą o Bronowickie Centrum Kultury jak lwy

Społecznicy z Rady Dzielnic oraz Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice nie poprzestają w działaniach zmierzających do utworzenia przy ul. Łabędziej Bronowickiego Centrum Kultury z prawdziwego zdarzenia.

Str. 13

ŚWIDNIK. Z PKP dogadane, teraz czas na zgodę radnych

Przełom w sprawie Dworcowej

Na najbliższej sesji Rady Powiatu Świdnickiego radni będą głosować nad uchwałą w sprawie przejęcia od PKP działki niezbędnej do przebudowy drugiego odcinka ulicy Dworcowej. - Cieszę się, że jesteśmy na finiszu tej sprawy – mówi Łukasz Reszka, starosta świdnicki.

Str. 7



Dworzec Metropolitalny jednak ze wsparciem. Nie dał wojewoda z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, dołożył za to z unijnych środków marszałek

Blisko pięć milionów na otarcie łez

Str. 2

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



Koronawirus rozluźnia kleszcze

Idzie ku lepszemu

Dzienna liczba zakażeń spada, mniej pacjentów z Covid-19 w szpitalach i mniej zajętych respiratorów, ale wciąż przejmująca, w ostatnich dniach relatywnie największa w Europie, liczba zgonów, sięgająca 600 przypadków dziennie. Mimo to ubiegły tydzień przyniósł dobre wiadomości z pola bitwy z pandemią, co pozwoliło na zniesienie części obostrzeń i nadzieję, że za kilka, kilkanaście dni będziemy mogli zrobić kolejny krok ku powrotowi do normalności.

Trzecia fala pandemii wyraźnie opada. W ubiegłym tygodniu średniodzienna liczba nowych zakażeń wynosiła 10 118 i była o kilka tysięcy mniejsza niż tydzień wcześniej. Z ponad 31 do 27,3 tys. zmalała liczba chorych z Covid-19 w szpitalach, a liczba zajętych respiratorów spadła z ponad 3,3 do 3,18 tysięcy. Szczyt trzeciej fali zakażeń wciąż jednak widać w liczbie pacjentów, których uśmiercił Covid-19. Pod tym względem w ostatnich dniach byliśmy na niechlubnym pierwszym miejscu w Europie, ze wskaźnikiem ponad 9 na 100 tys. mieszkańców. Ale tu również już najbliższe dni powinny przynieść zauważalną poprawę, bo trwająca od dwóch tygodni tendencja spadkowa zakażeń wydaje się być trwała.

Rząd uznał więc, że możemy sobie pozwolić na poluzowanie obostrzeń, choć z podziałem na regiony. Od tego poniedziałku, 26 kwietnia, w jedenastu województwach, w tym lubelskim, do szkoły wrócili uczniowie klas I-III szkół podstawowych, choć nauka odbywa się w systemie hybrydowym i ponownie otwarte są zakłady fryzjerskie i kosmetyczne. Od maja możliwe jest zniesienie ograniczeń w handlu i kulturze, a w dalszej kolejności w branży noclegowej, gastronomicznej i fitness. Minister zdrowia w ubiegłym tygodniu podtrzymał swoją wcześniejszą zapowiedź, że do 3 maja hotele i miejsca noclegowe zostaną zamknięte, a lokalne gastronomiczne będą mogły nadal działać tylko w systemie „na wynos”. Nie wykluczył jednak, że rząd przychyli się do postulatów branży i na majowy weekend pozwoli na uruchomienie ogródków ga-

stronomicznych. Z kolei minister edukacji zapowiada, że jeśli tendencja spadkowa liczby zakażeń utrzyma się, to od 4 maja do nauki stacjonarnej wrócą uczniowie pozostałych klas podstawówek, a od 10 maja szkół ponadpodstawowych.

Szczepionka dla każdego
Nadzieją na trwałą poprawę sytuacji, a w perspektywie kilku miesięcy pokonanie pandemii są szczepionki przeciw Covid-19. Do tej pory w Polsce wykonano już ponad 10 mln zastrzyków, a ponad 2,5 mln osób przyjęło już dwie dawki szczepionki. Liczba wykonywanych zastrzyków dziennie w ubiegłym czwartek osiągnęła 300 tys., a w najbliższych dniach ten wynik powinien zostać poprawiony, bo startują kolejne Punkty Szczepień Masowych (w naszym województwie jako pierwszy, od zeszłego poniedziałku, działa PSM w Kraśniku). Taki punkt niebawem będzie uruchomiony również w Lublinie i Świdniku. W stolicy województwa na jego potrzeby miasto przygotowuje halę lodowiska Icemania. - Mamy nadzieję, że obiekt będzie gotowy w tym tygodniu, a rozpoczęcie szczepień nastąpi natychmiast po otrzymaniu dostawy szczepionek - deklaruje prezydent, **Krzysztof Żuk**. Punkt ma być czynny 7 dni w tygodniu od 7.00 do 19.00, szczepić dziennie nie mniej niż 720 osób i ponad 5 tys. osób tygodniowo.

Na ten wtorek, 27 kwietnia, zaplanowano uruchomienie Punkt Szczepień Masowych w Świdniku, który został zlokalizowany w przyszpitalnej przychodni przy ul. Leśmiana 4. Punkt będzie pracował 7 dni w tygodniu i każdego tygodnia będzie w stanie zaszczepić nawet ponad 1000 osób. Póki co na szczepienia wciąż obowiązuje rejestracja (od poniedziałku, 26 kwietnia, na szczepienie będą mogły zapisywać się dwa roczniki dziennie, zaczynając od osób urodzonych w latach 1974-75). Rejestrować się można na cztery sposoby: wysyłając SMS o treści SzczepimySie na numer 664 908 556 (dostaniemy SMS zwrótny z prośbą o przesłanie numeru PESEL oraz kodu pocztowego miejsca, w którym mieszkamy; trafimy do systemu, a następnie oddzwoni konsultant i zaproponuje konkretną datę); przez całodobową i bezpłatną infolinię 989; przez portal pacjent.gov.pl lub kontaktując się z wybranym punktem szczepień.

Jeśli jednak ktoś jest naprawdę zdeterminowany może zaszczepić się nie czekając

na wyznaczenie daty i miejsca przez system (można zmieniać proponowaną datę, miejsce i rodzaj szczepionki, na dogodnie dla siebie – przyp. **aut.**). Po wejściu w ubiegłym tygodniu w życie rozporządzenia, że w przypadku groźby zmarowania szczepionki, taką dawką można zaszczepić każdą chętną osobę powyżej 18. roku życia, wystarczy być w kontakcie z punktem szczepień, śledzić wydawane przez nie komunikaty, czy nawet pojawić się popołudniem pod takim punktem, a jest bardzo prawdopodobne, że uda się nam zostać zaszczepionym. Rząd zapowiada, że jeszcze przed wakacjami uda się zaszczepić wszystkich chętnych. Problemem robi się gasnący zapal Polaków do szczepień. O ile w ubiegłym roku, w szczycie drugiej fali pandemii przeprowadzane sondaże mówiły, że chęć zaszczepienia się deklaruje nawet 70% dorosłych obywateli, teraz odsetek ten spadł znacznie poniżej 60%. Nie bez wpływu na to jest zapewne powracająca, mimo, że przeczą temu wyniki badań, dyskusja nad możliwym wystąpieniem po szczepionce AstraZeneca zakrzepicy i ogłoszenie przez przewodniczącego Episkopatu Polski do ds. Bioetycznych, lubelskiego bp. **Józefa Wróbla**, że szczepionki AstraZeneca i Johnson&Johnson korzystają z linii komórkowych stworzonych na bazie tkanek płodów aportowanych i katolicy, jeśli jest możliwość, nie powinni z nich korzystać wybierając inne szczepionki. Wypowiedź biskupa jako szkodliwą w sytuacji walki z pandemią i w dużej mierze wprowadzającej w błąd, skrytykowało wielu wirusologów i epidemiologów, ale u niejednego katolika zasiała ona ziarno wątpliwości. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH
W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 758 856 (o 70 831), zgonów do 65 409 (o 3 377), wyleczonych do 2 439 412 (o 128,26 tys.), a wykonanych szczepień do 10 069 710 (o 1 223 975). W woj. lubelskim przybyło 3 085 zakażonych (od początku 120 338), a 149 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 023). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 9 510, w W. Brytanii – 2 061, Niemczech – 14 422, Włoszech – 13 814, Francji – 34 318. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 146,56 mln. Ponad 3,1 mln osób z Covid-19 zmarło, a 84,4 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 25 kwietnia.

Dworzec Metropolitalny jednak ze wsparciem. Nie dał wojewoda z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, dołożył za to z unijnych środków marszałek

Blisko pięć milionów na otarcie łez

Dworzec Metropolitalny, o którego dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych zabiegał prezydent Lublina, nie pozostanie ostatecznie bez dodatkowego wsparcia, choć nie będzie ono tak duże jak chciano. Wizerunkową gafę wojewody, który przy rozdzielaniu ponad 160 mln złotych pominął niezwykle ważną inwestycję nie tylko dla miasta ale i całego regionu, próbował zamazać w ubiegłym tygodniu Zarząd Województwa Lubelskiego, który podjął decyzję o zwiększeniu unijnego dofinansowania do inwestycji o 5 mln złotych.

Prezydent **Krzysztof Żuk**, po tym jak 31 marca br. ogłoszono, że Lublin nie dostanie ani złotówki z 30 milionów na Dworzec Metropolitalny, o które wnioskował z rządowego bezzwrotnego wsparcia dla samorządów, których przychody zostały uszczuplone przez pandemię nie ukrywał swojego rozgoryczenia. - Znowu ZERO złotych rządowej pomocy finansowej dla Lublina - pisał na swoim profilu na FB. - Znowu rząd pominął większość największych polskich miast, w których partie koalicji rządowej od lat nie są w stanie wygrać wyborów samorządowych. Znow na liście projektów, które otrzymały pomoc finansową widzę w większości samorządów, w których rządzi politycy PiS. Lublin i inne duże miasta są szczególnie dotknięte ekonomicznymi skutkami pandemii koronawirusa. Na dodatek już przed pandemią finanse samorządów lokalnych

negatywnie odczuły skutki polityki podatkowej rządu. W tej sytuacji dzielenie rządowej pomocy finansowej dla samorządów według zasady „równi i równiejsi” w dodatku na niejasnych i nieprzejrzystych zasadach to jawna dyskryminacja samorządów, których włodarze stoją w opozycji wobec rządu - podkreślał K. Żuk i o wyjaśnianie dlaczego Lublin nie dostał wsparcia zwrócił się do premiera **Mateusza Morawieckiego**.

Tymczasem okazało się, że to nie decyzja premiera, ale... wojewody i powołanego przez **Lecha Sprawkę**, zespołu który na 106 projektów rozdysponował ponad 162 miliony, z czego najwięcej, bo aż 15 milionów, trafiło do Chełma, rządzonego przez **Jakuba Banaszka** z Porozumienia, koalicjanta Prawa i Sprawiedliwości w rządzie Zjednoczonej Prawicy. Jak tłumaczył lublinianin **Lech Sprawka**, kwota o jaką wystąpił Lublin, była za wysoka i gdyby dostał wnioskowaną kwotę, odbyłoby się to kosztem ok. 20 innych samorządów, a drugim wziętym pod uwagę czynnikiem było porównanie sytuacji finansowej Lublina i pozostałych samorządów z regionu. Takie tłumaczenie, jak widać po internetowych komentarzach, nie przekonało lublinian.

Teraz Zarząd Województwa Lubelskiego (także Zjednoczona Prawica) próbując jakoś wybrnąć z tej wizerunkowej wpadki obozu rządzącego podjął decyzję o zwiększeniu o blisko 5 mln złotych unijnego dofinansowa-

Zintegrowane Centrum Komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego to kluczowy i jeden z większych projektów z udziałem środków unijnych realizowany przez Samorząd Województwa Lubelskiego i Miasto Lublin. Budowa dworca wraz z przebudową całego sąsiadującego z nim układu komunikacyjnego rozpoczęła się na początku tego roku. Całość ma być gotowa do lipca przyszłego roku

nia do budowy Dworca Metropolitalnego. Aneks do umowy na realizację inwestycji, której koszt wyniesie prawie 299 milionów, z czego 178,5 mln złotych stanowią środki unijne, podpisali w piątek marszałek Jarosław Stawiarski oraz prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

- Zależy nam, aby ta inwestycja powstała jak najszybciej, dzięki niej Lublin i całe województwo zyskają nowoczesny i funkcjonalny dworzec, z którego wszyscy będziemy dumni - powiedział podczas podpisywania aneksu, marszałek **Jarosław Stawiarski**.

- Będzie to największe centrum komunikacyjne w regionie, adresowane do obsługi różnych środków transportu, w tym również komunikacji miejskiej. Wspólnie z Panem Marszałkiem działamy dla dobra Lubelskiego - dyplomatycznie stwierdził prezydent Lublina.



Przez zbyt wąską drogę strażacy mieli problem z dotarciem z pomocą do mieszkańców

ZEMBORZYCE. Ogromne drzewo zawaliło się na dom. Strażacy nie mogli dojechać

Tu ludzie żyją w ciągłym strachu

Okazały, kilkudziesięcioletni dąb, zawałił się nagle na jeden z domów przy ulicy Bór, niszcząc m.in. dach i bramę wjazdową. Tylko cud sprawił, że mieszkańcom nic się nie stało. Straż pożarna miała problem z dotarciem na miejsce, bo droga dojazdowa jest zbyt wąska. Zdaniem radnego Piotra Popiela miasto niezwłocznie powinno rozwiązać ten problem.

W połowie kwietnia na ulicy Bór (bocznica ul. Cienistej w rejonie Zalewu Zemborskiego) zawałił się okazały, kilkudziesięcioletni dąb. Drzewo, którego średnica pnia wynosiła aż 55 centymetrów, upadło na dach posesji. Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale straty materialne były spore. - Skutkiem było całkowite zniszczenie bramy wjazdowej, jak również uszkodzenie dachu budynku. Chyba do cudów można zaliczyć sytuację, w której domownicy spożywając sobotnie śniadanie, widząc walące się na nich drzewo, nie doznają żadnych obrażeń - uważa **Piotr Popiel**, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, który napisał w tej sprawie interpelację do prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

Mieszkańcy zadzwonili na straż pożarną. Służby nie mogły jednak dotrzeć bezpośrednio pod dom, bo droga dojazdowa, jest zbyt wąska. - Rozgoryczeni właściciele nieruchomości przy ul. Bór systematycznie borykają się z brakiem możliwości dojazdu karetki pogotowia, straży pożarnej czy

braku możliwości odbioru odpadów wielkogabarytowych - wylicza radny Prawa i Sprawiedliwości i przypomina sytuację sprzed kilkunastu lat, jaka miała miejsce na „starej” ulicy Nałkowskich. Szukający możliwości wjazdu strażacy nie zdążyli dotrzeć do palącego się domu, w którym spłonęła kobieta.

Radny Popiel ostrzega, że podobna sytuacja może się powtórzyć na ulicy Bór. Jego zdaniem miasto powinno wykupić od mieszkańców część działki, aby poszerzyć drogę dojazdową. - Problemy mieszkańców tej nieruchomości były przeze mnie przedstawiane kilkakrotnie, a wola sprzedaży działki wyrażona w formie pisemnej zalega w Urzędzie Miasta Lublin od 2013 roku - przypomina radny.

Jego zdaniem kluczem do rozwiązania problemu jest uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bez którego wykupienie działki prawdopodobnie będzie niemożliwe. Prace nad planem idą jednak bardzo wolno. W październiku 2015 roku lubelska rada miasta podjęła uchwałę o „przystąpieniu do opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie Zemborzyc”. Radny domaga się ujawnienia informacji o stanie prac.

Prezydent jeszcze nie odniósł się do uwag Piotra Popiela i nie odpowiedział na jego pytania. **TN**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

9.04.2021 r. Stanisław Niechciński, 66 lat

9.04.2021 r. Krystyna Porębska, 87 lat

13.04.2021 r. Jacek Cizek, 51 lat

13.04.2021 r. Roman Wierchoń, 77 lat

14.04.2021 r. Bronisława Żerko, 91 lat

15.04.2021 r. Stanisław Haszcz, 80 lat

15.04.2021 r. Jarosław Marcinkiewicz, 85 lat

15.04.2021 r. Regina Pawlak, 90 lat

15.04.2021 r. Regina Wójcik, 65 lat

16.04.2021 r. Albin Kędziora, 85 lat

16.04.2021 r. Kazimiera Kwietniewska, 91 lat

16.04.2021 r. Lech Stanisław Majczak, 75 lat

17.04.2021 r. Krystyna Opalińska, 90 lat

17.04.2021 r. Lucyna Rajaj, 92 lata

17.04.2021 r. Marianna Rejman, 86 lat

17.04.2021 r. Tomasz Załuski, 39 lat

18.04. 2021 r. Konstanty Frączek, 80 lat

18.04.2021 r. Stanisław Janiec, 82 lata

18.04.2021 r. Irena Majewska

z domu Łuka, 82 lata

19.04.2021 r. Kazimierz Ikwanty, 81 lat

19.04.2021 r. Aleksander Ostrowski, 97 lat

20.04.2021 r. Krystyna Bryzek

z domu Kifner, 71 lat

20.04.2021 r. Maria Białek, 71 lat

20.04.2021 r. Genowefa Dadas, 90 lat

20.04.2021 r. Jerzy Dudziak, 77 lat

20.04.2021 r. Jacek Klepka, 51 lat

20.04.2021 r. Maria Rykucka

z domu Sagan, 77 lat

21.04.2021 r. Henryk Firlej, 83 lata

ŚWIDNIK

12.04.2021 r. Tadeusz Ulanicki, 70 lat

15.04.2021 r. Roman Kalita, 78 lat

15.04.2021 r. Aleksandra Woźniak, 73 lata

18.04.2021 r. Zofia Sternik, 68 lat

18.04.2021 r. Jan Stodulski, 82 lata

19.04.2021 r. Stefan Kujawski, 89 lat

19.04.2021 r. Stanisław Kusiak, 73 lata

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Brama 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

BS

Właściciel zmienił plany

W młynie Krauzego powstaną mieszkania

Nie hotel, ale mieszkania oraz lokale usługowe mają powstać w dawnym młynie braci Krauze. O wydanie decyzji środowiskowej dla takiego właśnie przedsięwzięcia wystąpił do miasta właściciel nieruchomości – firma DOMLUBLIN Mariusz Własczyk.

Bracia **Adolf i Henryk Krauze** pierwszy w Lublinie młyn wodno-parowy uruchomili w 1881 roku. W 1908 roku murowany budynek strawił pożar, po którym młyn został odbudowany i rozbudowany, w kształcie znanym nam do dziś. Po II wojnie światowej młyn przejęły państwowe zakłady zbożowe, a następnie Lubella. W 2015 roku spółka wystawiła nieruchomość na sprzedaż, a produkcję zaczęła przenosić do zakładu przy ul. Wrotkowskiej, który włączony został w skład specjalnej strefy ekonomicznej na Felinie.

O tym, że majestatyczny, zabytkowy budynek dawnego młyna Krauzego, szuka nowego nabywcy przez długi czas informował wielki, doskonale widoczny dla kierowców przejeżdżających Aleją Tysiąclecia,

baner. O tym, że znalazł się kupiec, spółka poinformowała na początku 2019 roku, nie ujawniając kto nim jest, ale zdradzając, że w zabytkowym młynie zamierza on urządzić czterogwiazdkowy hotel ze 100 pokojami, strefą konferencyjną, spa, relaksu i basenem. Jego otwarcie miało nastąpić w 2021 roku. I faktycznie niedługo po tym do lubelskiego Ratusza wpłynął wniosek nowego właściciela, którym okazał się znany lubelski deweloper **DOMLUBLIN Mariusz Własczyk**, o wydanie decyzji dla takiego przedsięwzięcia.

W ubiegłym roku wnioskodawca zmienił jednak zdanie w sprawie przeznaczenia nieruchomości.

Przed tygodniem Ratusz poinformował, że wszczął postępowanie w sprawie

wydania decyzji środowiskowej dla przedsięwzięcia polegającego na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego oraz adaptacji budynku dawnego młyna braci Krauze na funkcję mieszkaniową oraz usługową z zagospodarowaniem terenu przy ul. Działkowej w Lublinie.

- Według aktualnej koncepcji dawny młyn braci Krauze został podzielony na 5 stref: A.1 – cztery kondygnacje nadziemne oraz jedna kondygnacja podziemna (piwnica). A.2 – pięć - sześć kondygnacji nadziemnych oraz jedna kondygnacja podziemna (piwnica). A.3 – dwie kondygnacje nadziemne, A.4 – jedna kondygnacja nadziemna, A.5 – dwie kondygnacje nadziemne. Strefa A.1 oraz A.2 będą pełniły funkcję mieszkalną. Strefy

A.3, A.4, A.5 funkcję usługową stanowiącą standardowe usługi realizowane przy obiektach wielorodzinnych czy na osiedlach mieszkaniowych. Prawdopodobnie będzie to sklep spożywczy, apteka, punkty gastronomiczne, drobne usługi medyczne czy sklepy niestanowiące przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko - informuje **Monika Głazik** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. - Ponadto na terenie przedsięwzięcia planowane są chodniki, drogi wewnętrzne, infrastruktura techniczna potrzebna do obsługi budynków, tj. instalacje zewnętrzne (kanalizacja deszczowej i sanitarnej, elektrycznej, oświetlenia terenu) i przyłącza oraz altany śmietnikowe wyposażone w pojemniki

do gromadzenia odpadów komunalnych i plac zabaw.

Budynek jest objęty ochroną konserwatorską więc sama jego bryła nie może ulec zmianie.

W projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu jest on zaplanowany pod realizację usług, w szczególności z zakresu nauki, kultury, turystyki, hotelarstwa, działalności konferencyjno-kongresowej i gastronomii - z dopuszczeniem zachowania istniejącej funkcji mieszkaniowej.

Z uzyskaniem przez inwestora pozytywnych opinii stosownych organów i decyzji środowiskowej raczej nie powinno więc problemu.

ZM

- To moda nie na chude lata – uważa radny Brzozowski

Ratusz gotowy dołożyć do miejskiego roweru

Prezydent Krzysztof Żuk nie przychylił się do propozycji działaczy Porozumienia Rowerowego zrezygnowania w tym sezonie z uruchamiania Lubelskiego Roweru Miejskiego i na czwartkową sesję skierował projekt uchwały zwiększającej wydatki na ten cel o brakujące na ten rok 700 tys. zł. Radni opozycji zapowiadają, że zagłosują przeciw, ale stanowiący większość w radzie, radni klubu prezydenckiego, prawdopodobnie przegłosują wnioskowaną zmianę.

Przypomnijmy, do ogłoszonego przez miasto przetargu na obsługę systemu Lubelskiego Roweru Miejskiego (obejmuje również Świdnik) w sezonie 2021-22 przystąpiła tylko firma Nextbike. Jej oferta 7,6 mln zł, aż o 2,1 mln zł przekracza kwotę, którą zamierzał wydać Ratusz. W związku z tym lubelscy cyklści zrzeszeni w Porozumieniu Rowerowym - Towarzystwie dla Natury i Człowieka zaapelowali do prezydenta Krzysztofa Żuka, by tej sytuacji nie kontynuować w tym sezonie LRM, a zaoszczędzone w ten sposób 5,5 mln złotych przeznaczyć na rozwój trwałej infrastruktury rowerowej.

- W tej sytuacji nie warto przepłacać, a wrócić do kontynuowania LRM, gdy już miną zawirowania związane z koronawirusem – przekonywali cyklści, przedstawiając długą listę potrzebnych w Lublinie inwestycji rowerowych, do realizacji których prezydent zobowiązał się ubiegając się o reelekcję.

Dłuższy czas prezydent nie odnosił się do tych postulatów. Ostatecznie uznał jednak, że likwidowanie systemu LRM nie jest dobrym pomysłem i ślad za tym na sesji w ten czwartek radni zajmą się poprawkami w budżecie zwiększającymi wydatki na obsługę LRM i umożliwiającymi przyjęcie oferty Nextbike. Jeśli do tego dojdzie uruchomienie nowego sezonu LRM planowane jest na przełomie maja i czerwca.

- W 2014 r. założyliśmy, że LRM będzie stałym elementem publicznego transportu w Lublinie. Powstał on we współpracy ze środowiskiem rowerowym, a mieszkańcy chętnie z niego korzystają. Dlatego zależy nam na tym, aby zachować ciągłość jego funkcjonowania. Obawiamy się, że dwuletnia przerwa może negatywnie wpłynąć na system, który w tym czasie mógłby zostać wyparty przez inne systemy komercyjne, proponujące środki transportu zaliczane do mikromobilności – wyjaśnia stanowisko prezydenta **Krzysztofa Żuka**, **Monika Głazik** z biura prasowego Ratusza. - Budowa dróg rowerowych i uruchomienie LRM wzajemnie się nie wykluczają.

Miasto od kilkunastu lat systematycznie rozwija sieć infrastruktury rowerowej, która liczy już ponad 180 km. Realizowana obecnie inwestycja przebudowy Al. Racławickich otworzy już w tym roku, długo oczekiwany przez rowerzystów, dojazd do centrum miasta od strony zachodniej. W

ramach tej inwestycji docelowo wybudowanych zostanie około 4 km ścieżek rowerowych. Wygodna infrastruktura rowerowa, pozwalająca na omijanie ruchliwych ulic, powstała również ostatnio na terenie odnowionego Parku Ludowego. W planach na ten rok są również inne inwestycje rowerowe – dodaje.

Jak zagłosują radni?

Opozycja zapowiada, że będzie przeciwko.

- Zwiększenie wydatków na rower miejski o 700 000 zł, czyli o 23,33% w stosunku do planowanych w budżecie na 2021 rok, to bardzo znacząca różnica. Od samego początku byłem sceptycznie nastawiony do pomysłu „roweru miejskiego”. Ta moda przyszła do nas ze świata w okresie największej prosperity. Jak jednak wiemy po latach „tłustych” przychodzą lata „chude”, co każdy spostrzegawczy człowiek widzi. Problem w tym, że władze naszego miasta usiłują robić „dobrą minę do złej gry”, to znaczy starają się kontynuować politykę wydatków ostatnich lat, zamiast myśleć i przygotowywać się do nadciągającego kryzysu – mówi radny **Stanisław Brzozowski** (PiS). - Zalecałbym podejście racjonalne, tzn. działać raczej w kierunku zabezpieczenia potrzeb egzystencjalnych mieszkańców, a mniej dbać o „igrzyska”. Jeśli zaś chodzi o postulat rowerzystów uzupełnienia ścieżek rowerowych, to wydaje się to rozsądne. Infrastruktura drogowa to coś trwałego, co pozostanie na lata i będzie służyło wszystkim rowerzystom w mieście.

Do głosowania na „nie” przekonywała podczas konferencji zorganizowanej w ubiegły czwartek przed ratuszem młodzieżówka Konfederacji, której działacze poparli propozycję Porozumienia Rowerowego, wskazując, że miasto rezygnuje z wielu inwestycji drogowych tłumacząc to uszczupleniem dochodów przez pandemię, a chce wydawać dodatkowe pieniądze na niekonieczne rzeczy, takie jak rowery miejskie, użytkowane głównie przez studentów w czasie, w którym i tak ich w Lublinie nie ma.

Zwiększenie wydatków na LRM prawdopodobnie zostanie jednak przegłosowane przez mających większość w radzie radnych klubu prezydenta Żuka. Za na pewno będzie głosował wiceprzewodniczący rady **Marcin Nowak**.

- Tak poprę. Rower miejski od samego początku cieszy się dużym zainteresowaniem a lublinianie powszechnie używają tego środka transportu. Rośnie także liczba ścieżek rowerowych i proekologiczne podejście do takiej formy transportu. Powinniśmy zatem iść w kierunku oczekiwań społecznych i promować zdrowy styl życia a także taką formę przemieszczania się po mieście, co sprzyja rozładowaniu korków – przekonuje radny Nowak.

ZM

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

REKLAMA



Plac Zamkowy nocą znow robi wrażenie

STARE MIASTO. Dzielnicyw społecznicy wzięli sprawę w swoje ręce

Plac Zamkowy rozbłysnął na nowo

Dzięki staraniom i działaniom społeczników z Rady Dzielnicy Stare Miasto plac Zamkowy zmienił swoje oblicze. W ubiegłym tygodniu rozbłysnął na nowo, po tym jak stare, niedziałające od lat oprawy oświetlające kamienice zostały wymienione na nowiutkie typu LED.

Stare oświetlenie nie sprawdzało się. Nie było jakiegos większego wizualnego efektu. Teraz gdy wymieniliśmy dziewięć opraw na ledowe, a także dzięki specjalnym ustawieniom, światło zostało rozproszone,

plac Zamkowy robi naprawdę spore wrażenie - mówi Michał Makowski, przewodniczący zarządu Dzielnicy Stare Miasto w Lublinie.

Wymiana oświetlenia kosztowała 12,5 tysiąca złotych. - Z rezerwy celowej przeznaczaliśmy na ten cel 14 tysięcy, jak wiadać udało się dokonać zmian nieco taniej - cieszy się przewodniczący M. Makowski i zapowiada, że wkrótce możemy spodziewać się kolejnych wizerunkowych zmian na Starym Mieście.

BS

Ruszają Szkolne Budżety Obywatelskie. Uczniowie do dzieła. Na złożenie wniosku zostało jeszcze kilka dni

Miasto sfinansuje najlepsze uczniowskie pomysły

Lubelski Ratusz rozpoczął pilotażową edycję Szkolnych Budżetów Obywatelskich. Dzięki nim lubelscy uczniowie mają szansę na realizację w swoich placówkach własnych projektów. Na zgłoszenia wniosków magistrat czeka do końca tego miesiąca. Do dofinansowania zostanie zakwalifikowanych dziesięć z nich.

Uczniowie lubelskich placówek oświatowych (szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, placówki oświatowo-wychowawcze, placówki zapewniające opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania, młodzieżowy ośrodek socjoterapii oraz specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze) mają szansę zrealizować własne pomysły dzięki pilotażowej edycji Szkolnych Budżetów Obywatelskich. Pierwszym krokiem jest wybór szkół, które w tym roku przystąpią do programu. Kwalifikacja udziału odbędzie się w drodze konkursu „Rozwój samorządności uczniowskiej w Lublinie - Szkolne Budżety Obywatelskie”. Na zgłoszenia konkursowych projektów (jeden projekt z jednej palcówki) o wartości do 4 tys. zł miasto czeka do 30 kwietnia. Spośród nich zostanie wybranych 10 placówek, z których każda otrzyma po maksymalnie 4 tys. zł oraz wsparcie organizacyjne i merytoryczne w przeprowadzeniu na swoim terenie SBO. Finansowanie może być przeznaczone na

zakup szeroko rozumianego wyposażenia szkoły, terenów przyszkolnych, pomocy dydaktycznych, materiałów, narzędzi, usług, w tym usług edukacyjnych, animacyjnych niezbędnych do przeprowadzenia zadań merytorycznych etc., które zostaną uznane za najważniejsze przez daną społeczność szkolną.

Organizacja pilotażowej edycji Szkolnych Budżetów Obywatelskich jest jedną z pierwszych aktywności w ramach zaplanowanych na 3 lata działań związanych z otrzymaniem przez Lublin tytułu Europejskiej Stolicy Młodzieży - mówi Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina, ds. kultury, sportu i partycypacji. - Traktujemy to jako krok do stworzenia szerszego Programu rozwijania samorządności dzieci i młodzieży w Lublinie. Liczymy na to, że rozwiązanie to sprawdzi się w Lublinie i na stałe stanie się częścią programu edukacyjnego w naszym mieście. Jak dodają urzędnicy podstawą uruchomienia SBO w Lublinie były doświadczenia w tym zakresie innych miast, m.in. Warszawy oraz Szkoły Podstawowej nr 51 w Lublinie, która jako pierwsza wdrażała podobne narzędzie oraz rozmowy z uczniami i nauczycielami lubelskich szkół w ramach prowadzonego w 2019 r. Młodzieżowego Budżetu Partycypacyjnego.

opr. ZM

Światowy Dzień Ziemi w Lublinie

Sprzątali miasto w społecznym czynie

W związku z przypadającym 22 kwietnia Dniem Ziemi Urząd Miasta Lublin wystosował do rad dzielnic zaproszenie do udziału w akcji „Posprzątajmy Lublin na wiosnę.” Akcja spotkała się z pozytywnym odzewem.

W ubiegłych latach, wiosenne porządkowanie miasta z okazji Dnia Ziemi, spoczywało głównie na barkach uczniów. Tym razem, ze względu na pandemię, szkoły nie mogły zaangażować się w Akcję, więc urzędnicy zwrócili się do rad dzielnic z propozycją zorganizowania w sobotę, 24 kwietnia, akcji sprzątania, którą miasto wesprze poprzez dostarczenie odpowiedniej liczby worków i rękawic dla wolontariuszy. Okazało się, że porządek w najbliższym otoczeniu wielu lublinianom nie jest obojętny i w sobotę wysprzątano pokaźną połać miasta, a worki z zebranymi śmieciami nieodpłatnie wywoziły firmy KOM-EKO S.A. oraz KOMA Usługi Komunalne, które na co dzień świadczą usługi wywozu odpadów komunalnych.



Sprzątanie w dzielnicy Szerokie

Oprócz miejskiej inicjatywy posprzątania Lublina z okazji Dnia Ziemi do wspólnego zrobienia porządków w swojej okolicy zaprosili mieszkańców ul. Grygowej pracownicy firmy Ekopak. - Przygotowaliśmy z tej okazji małe prezenty, które dostarczyliśmy do każdego z mieszkań. Do współpracy przy sprzątaniu zaangażowaliśmy też firmę Kom-eko, która sprzątaniem zajmuje się na co dzień - mówi Paweł Suszek, członek zarządu Ekopak.

BS, ZM

Przeczuwaliśmy, ostrzegaliśmy, ale wtedy Ratusz zaprzeczał

Śmieci mocno w górę przez... prokuraturę

Na sesji w ten czwartek lubelscy radni głosować będą nad uchwałą wprowadzającą pokaźną podwyżkę opłat za śmieci. Jeśli powiedzą „tak”, od lipca br. przeciętna rodzina zapłaci za wywóz odpadów kilkadziesiąt złotych więcej niż teraz. Tymczasem, kiedy przed miesiącem pytaliśmy Ratusz, czy lublinianie w drugim półroczu albo od nowego roku muszą liczyć się ze wzrostem stawek za wywóz śmieci, przestrzegając mieszkańców, że podwyżka jest bardzo prawdopodobna, urzędnicy twierdzili, że nie prowadzą takich analiz i nie dysponują żadnymi prognozami w tej materii. Teraz tłumaczą, że podwyżkę spowodowała... prokuratura, a w ogóle winny rosnącym cenom wywozu odpadów jest rząd.

Pod koniec marca miasto ogłosiło przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od lipca tego roku do czerwca 2024 roku. Spytaliśmy wówczas urzędników, czy mieszkańcy powinni szykować się na podwyżki jeszcze w tym, czy przyszłym roku i jaka może być ich skala, by mieszkańcy mogli się z nią oswoić, czy zaplanować domowe budżety. Urząd odpowiedział nam, że nie prowadzi takich analiz, a w związku z trwającym postępowaniem nie jesteśmy aktualnie w stanie prognozować stawek opłat zarówno do końca roku, jak i w latach następnych. Widząc co z cenami śmieci dzieje się w innych gminach i przewidując, że podwyżka jednak się szykuje w artykule „Czy lublinianie powinni szykować się na podwyżkę cen śmieci?”, radziliśmy, by mieszkańcy jednak trzymali się za kieszenie. Niestety, mieliśmy rację. Postępowanie wciąż trwa tymczasem na najbliższą sesję rady miasta prezydent skierował projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty. Zakłada on zmianę sposobu naliczania opłat, ale też wzrost stawek. Przeciętna czteroosobowa rodzina zapłaci miesięcznie więcej o kilkadziesiąt złotych, a liczniejsze rodziny jeszcze więcej. Od lipca ma bowiem obo-

wiązywać miesięczna stawka naliczana od osoby - 24,80 zł w zabudowie wielorodzinnej (blokach) oraz 28,80 zł w zabudowie jednorodzinnej. Teraz opłata liczona jest od gospodarstwa domowego. W blokach wynosi 21 zł miesięcznie od gospodarstwa jednoosobowego; 41 zł od dwuosobowego i 63 zł od trzyosobowego i większego. W domach jednorodzinnych opłata wynosi odpowiednio - 45, 60 i 75 zł. Tym samym według nowych stawek czteroosobowa rodzina mieszkająca w bloku, która teraz płaci 63 zł, po zmianie zapłaci 99,2 zł. W domu jednorodzinny w takim przypadku koszty wzrosną z 75 zł do 115,2 zł. Jeszcze dotkliwiej nowe zasady odczują większe rodziny. Lublinianie nie kryją oburzenia. W internecie na władze miasta wylała się fala krytyki. W odpowiedzi prezydent Lublina Krzysztof Żuk, na profilu na Facebooku stwierdził, że zmiana metody naliczenia opłaty nie jest pomysłem miasta, ale jest spowodowana aktualną interpretacją przepisów prawnych, na straży której stanęła... prokuratura. - Złożyłem radnym wniosek o zatwierdzenie nowych stawek dlatego, że takich zmian zażądała Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe, twierdząc przy tym, że w całym kraju jednostki prokuratury podejmują takie same kroki wobec samorządów z polecenia Prokuratury

Krajowej - napisał Krzysztof Żuk, dodając, że takie działania muszą dziwić, skoro do chwili podjęcia działań przez prokuraturę żadne instytucje zajmujące się badaniem zgodności uchwał rady miasta z prawem nie zgłaszały wątpliwości do uchwały ustalającej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z grudnia 2018 roku.

Prezydent zapewnił, że nie miał innej możliwości i musiał dostosować metodę naliczania opłat do oczekiwań prokuratury, starając się przy tym, by była ona jak najmniej dotkliwa dla mieszkańców i nowe stawki w Lublinie będą porównywalne, a nawet niższe niż w wielu innych gminach w województwie lubelskim, które wprowadziły nowy cennik w ostatnim czasie.

Żuk przypomniał również, że samorządowcy wiele razy zwracali uwagę rządowi na to, że koszty obecnie ukształtowanego systemu gospodarowania odpadami zbyt mocno obciążają mieszkańców miast i postulowali, by rozważyć wprowadzenie partycypowania w tych kosztach producentów opakowań, co zmniejszyłoby obciążenia dla mieszkańców, ale rząd nie podjął żadnych działań w tej sprawie. By zmiany i podwyżka weszły w życie w czwartek musi je poprzeć większość radnych. Zapowiada się gorąca debata.

ZM

Już ponad 20 tys. wydanych kart i ponad 50 partnerów programu

Rozlicz PiT w Lublinie, wygraj nagrodę i dołącz do LKM

Ratusz nieustannie zachęca do rozliczenia podatku PIT w Lublinie i udziału w loterii z cennymi nagrodami (szansa tylko do końca kwietnia!), a przy okazji dołączenia do programu lojalnościowego Lubelska Karta Miejska (LKM) uprawniającego do korzystania z ulg, rabatów i zniżek na miejskie usługi i produkty oferowane przez już ponad 50 instytucji i firm. LKM nie tylko daje ulgi, ale również chroni przez podwyżkami, np. cen „przejazdówek” komunikacji miejskiej. Wnioski o wyrobienie karty można składać cały czas.

Okres rozliczeniowy podatku PIT to okazja, aby przystąpić do programu Lubelska Karta Miejska. Jego idea jest premiowanie osób, które płacą podatki w Lublinie i przyczyniają się w ten sposób do wzrostu dochodów miasta oraz jego rozwoju. Posiadanie LKM umożliwia liczne ulgi w takich obszarach jak: kultura, sport i rekreacja, oświata, zdrowie, gastronomia, handel oraz komunikacja miejska. Zachęcam wszystkich zainteresowanych do zapoznania się z regulaminem programu, a osoby uprawnione do złożenia wniosku wraz z wymaganymi dokumentami. Pierwszym krokiem jest złożenie deklaracji podatkowej. Dzięki jej wszystkim mieszkańcom, którzy do tej pory już przystąpili do programu - mówi Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Do uruchomienia przez miasto 31 lipca ub.r. programu mogą przystąpić osoby, które rozliczają PIT w Lublinie i deklarują w zeznaniu podatkowym Lublin jako miejsce zamieszkania. Do programu włączone są m.in. także dzieci do ukończenia 18. roku życia, a w przypadku kontynuowania nauki - do 26. roku życia, czy mieszkańcy Lublina, którzy nie mają dochodów, ale korzystają z pomocy społecznej miasta. Wyrabiając kartę zapłacimy np. mniej za bilety komunikacji miejskiej od przyjezdnych studentów (chyba, że pracują i rozliczają PIT w Lublinie). W praktyce oznacza to, że wyrabiając kartę możemy skorzystać z ulg w komunikacji miejskiej, strefie płatnego parkowania, wejściówkach na imprezy sportowe i kulturalne, a także ze zniżek na usługi i towary oferowane przez

Ostatnia szansa na rozliczenia PIT-u w Lublinie i udział w loterii

TOYOTA YARIS HYBRID

ROZLICZ PIT W LUBLINIE

WYGRAJ NAGRODY W LOTERII!

SAMODRĘB OŚROBOWY TOYOTA YARIS HYBRID
ROWERY • HULAJNOGI ELEKTRYCZNE • EKSPRESY OŚNIENIOWE
WIDEOREJESTRATORY • NAWILŻACZE POWIETRZA • DYSKI ZEWNĘTRZNE

Rozliczając roczny PIT w Lublinie można wziąć udział w loterii, w której główną nagrodą jest samochód hybrydowy. By dać sobie szansę należy: złożyć deklarację PIT za rok 2020 w jednym z Urzędów Skarbowych w Lublinie, wskazanych w regulaminie loterii lub za pośrednictwem usługi e-PIT, wskazać LUBLIN jako miejsce zamieszkania i zachować kopię złożonej deklaracji PIT, do końca kwietnia wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej www.lublin.eu/pit lub wrzucić wydrukowany i wypełniony formularz do urny promocyjnej w punkcie obsługi loterii. W loterii Rozlicz PIT w Lublinie, oprócz samochodu można wygrać inne cenne nagrody - rowery, hulajnogi elektryczne, ekspresy ciśnieniowe do kawy, nawilżacze powietrza, wideorejestratory, dyski zewnętrzne.

ponad 50. partnerów programu. Wyrabiając sobie LKM „chronimy się” też przed podwyżkami cen „przejazdówek”, czyli biletów okresowych komunikacji miejskiej, które weszły w życie w październiku, a od sierpnia będziemy mogli korzystać z Biletu Elektronicznego Komunikacji Aglomeracyjnej (LUBIKA), w ramach którego powstają nowoczesne, niedostępne dotychczas w lubelskiej komunikacji miejskiej rozwiązania i metody pobierania opłat.

Cały czas można składać wnioski o wyrobienie karty miejskiej. - W przypadku osób, które mają już kartę biletu elektronicznego wystarczy złożyć wniosek o nadanie Lubelskiej Karty Miejskiej. Natomiast dla osób zainteresowanych programem, ale nie mających jeszcze KBE, pierwszym krokiem jest zawnioskowanie o tę kartę, a następnie złożenie właściwego wniosku o zakodowanie na niej Lubelskiej Karty Miejskiej - tłumaczy Katarzyna Duma, rzecznik prasowy ratusza.

Przy składaniu wniosku trzeba okazać dowód (albo inny dokument tożsamości) ze zdjęciem oraz pierwszą stroną zeznania podatkowego za ostatni rok. Wnioski o nadanie

LKM są przyjmowane w Punktach Obsługi Zarządu Transportu Miejskiego oraz w Biurach Obsługi Mieszkańców. - Osoby, które są już użytkownikami Karty Biletu Elektronicznego, mogą skorzystać z usług BOM-ów, zlokalizowanych przy ul. Wieniawskiej, Filaretów, Szaserów i Kleeberga. Punkty te są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45-15.15. Natomiast punkty prowadzone przez ZTM obsługują klientów w godzinach 7.15-16.45 - wylicza K. Duma. Przed wizytą warto wcześniej wypełnić wniosek i przygotować dokumenty. Jeśli upoważniamy kogoś do złożenia wniosku o nadanie LKM w naszym imieniu, trzeba dołączyć pełnomocnictwo.

Lubelska Karta Miejska jest nadawana bezpłatnie, ale na czas określony. Jeśli wniosek zostanie złożony do 30 kwietnia, to będzie ona ważna do końca 2021 r. Uchwałę ws. wprowadzenia w Lublinie LKM podjęła w lutym ubiegłego roku lubelska rada miasta, a program ruszył od 31 lipca. Szczegóły i pełna lista aktualnie oferowanych ulg i zniżek oraz partnerów programu na stronie <https://lublin.eu/lublin/karta-miejska/>.

PR

Donieśli do prokuratury na Galerię Labirynt

Każdy widzi co chce

Środowiska obywatelskie skupione wokół Obróńców Katedry oraz Fundacji Życie i Rodzina złożyły w piątek doniesienie do prokuratury na lubelską Galerię Labirynt. Zarzucają miejskiej instytucji kultury prezentowanie w przestrzeni publicznej obscenicznych treści, m.in. zdjęcia kobiety zjadającej abortowany płód. Na wieść o tym dyrektor Galerii łapie się za głowę...

Owe zdjęcia znalazły się na słupach informacyjnych Galerii Labirynt przy Krakowskim Przedmieściu tuż obok przystanku autobusowego oraz przy Al. Racławickich, nieopodal Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

W zawiadomieniu do Prokuratury Lublin Północ zawarty został opis plakatów: „Najbardziej gorszący z nich przedstawia kobietę, która z widocznym wyrazem zadowolenia na twarzy spożywa abortowany płód, scena ta jest wyjątkowo obraźliwa nie tylko ze względu na jej wulgarność, ale także kpi z takich wartości jak ochrona życia nienarodzonego. Kolejne ilustracje przedstawiają roznegliżowane wizerunki kobiety i mężczyzny z symbolicznie zasłoniętymi genitaliami.” - czytamy.

Waldemar Tatarczuk, do niedawna dyrektor Galerii Labirynt, a od marca (po negatywnej opinii ministra kultury) pełniący obowiązki szefa tej instytucji do czasu wyłonienia w konkursie nowego dyrektora, czytając zarzuty łapie się za głowę. - Nie wiem jaką trzeba mieć wyobraźnię, żeby widzieć na zdjęciu abortowany płód - mówi w rozmowie z Nowym Tygodniem.

Piotr Zduńczyk z zespół prasowego Fundacji Życie i Rodzina w komunikacie rozesłanym do mediów podkreśla, że „Galeria Labirynt w Lublinie ostatnio zasłynęła z pornograficznych wystaw i wspierania tzw. strajku kobiet. Wszystko to oczywiście za pieniądze mieszkańców miasta, po które chętnie wyciąga ręce.” Przypomina także, że tylko w 2020 roku planowany wkład z budżetu miasta dla Galerii Labirynt wyniósł 2 miliony złotych.

„Galeria poparła tzw. Strajk Kobiet, podczas którego niszczone kościoły i dokonywano aktów wandalizmu oraz żądano



Wśród zdjęć zawiadamiający prokuraturę dopatrzili się m.in. obrazu kobiety zjadającej abortowany płód

aborcji na życzenie. Niezależnie od działań prokuratury w tej sprawie, warto postawić pytanie: Czy miasto ma nadal finansować instytucje, stowarzyszenia i organizacje, których działania są sprzeczne z wartościami konstytucyjnymi? Jaki w tym jest interes publiczny? - pyta P. Zduńczyk i zachęca do składania podpisów pod petycją „Pilnuj Budżetu” (na www.pilnubudzetu.pl), w której mieszkańcy domagają się zaprzestania finansowania podmiotów takich jak Galeria Labirynt.

- Przeciwnicy Galerii Labirynt kolejny raz mówią o 2 milionach. Dla mnie bardziej spektakularne jest wynagrodzenie prezesa Orlenu Daniela Obajtki, czy dodatkowe 2 miliardy złotych przekazane na TVP. Co mają na myśli autorzy pisząc o zasłoniętych genitaliach, czy też o pornograficznych wystawach w Galerii Labirynt? Nie przypominam sobie, by takie wystawy miały miejsce. Jeśli pokazywalismy już to akty, zmysłowe fotografie, szkice obecne w sztuce od dawna - kończy Waldemar Tatarczuk, p.o. dyrektora Galerii Labirynt.

LK



Nocne cargo na świdnickim lotnisku

ŚWIDNIK. PLL rozwija usługi

Cargo dla biznesu

Port Lotniczy Lublin szuka sposobów na złagodzenie kłopotów, w jakie wpędziła go, pandemia koronawirusa. Jednym z nich jest uruchomienie z początkiem roku usługi cargo. Jak informuje lotnisko, korzysta z nich PZL-Świdnik, który wysyła wyprodukowane przez siebie części do śmigłowców m.in. do USA. Ostatnio terminal cargo obsługiwał również nocny transport części samochodowych, które samolotem z Barcelony przyleciały do lubelskiej firmy z branży motoryzacyjnej.

- Te operacje potwierdzają, że nasza nowa oferta jest potrzebna dla lubelskiego biznesu. Przedsiębiorcy mogą teraz szybko i wygodnie wysyłać swoje wyroby do dowolnego miejsca na świecie, a także importować produkty, wykorzystując nasze lotnisko. To szansa dla wszystkich, oczywiście również dla lotniska, które dzięki temu zyskuje ważne źródło nowych przychodów - mówi **Andrzej Hawryluk**, prezes Portu Lotniczego Lublin.

Lotnisko oferuje kompleksową obsługę ładunków lotniczych, zarówno w samolotach pasażerskich jak i towarowych. Przesyłka przechodzi przez kontrolę bezpieczeństwa

i zostaje załadowana do samolotu. Natomiast po przylocie do Lublina, ładunek jest sprawdzony, przygotowany do odbioru i oczekuje na przekazanie klientowi. Kluczowym elementem obsługi towarów jest także transport towaru lotniczego ciężarówkami do samolotu na innym lotnisku. Tak było właśnie przy okazji wspomnianych części do śmigłowców, które po odprawie celnej na lubelskim lotnisku zostały załadowane na ciężarówkę. Przesyłka została przetransportowana na lotnisko w Amsterdamie, skąd odleciała do USA.

PLL chce inwestować w branżę usług cargo. Magazyn ostatnio doposażono w nowe urządzenie rentgenowskie, umożliwiające obsługę przesyłek o gabarytach 145 cm x 180 cm. Usługi cargo dostępne są 24 godziny na dobę, po wcześniejszej awizacji. Na tym nie koniec. PLL pracuje nad projektem, zakładającym w niedalekiej przyszłości stworzenie nowoczesnego terminalu cargo o powierzchni ok. 3000 mkw. z dedykowanymi pomieszczeniami do obsługi towarów specjalnych. (opr. w)

WĘGLIN POŁUDNIOWY. Mieszkańcy znowu zarzucają urzędników uwagami do planu zagospodarowania przestrzennego terenu po byłej fabryce Lift Service przy ul. Orkana i Roztocze?

Na Manhattan zgody nie będzie!

Dotychczas w Lublinie tylko Górki Czechowskie budziły tak wielkie kontrowersje i emocje. Trudno jednak się dziwić reakcji mieszkańców Węglina Południowego na zaproponowane przez miasto zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego na terenie po byłej fabryce Lift Service. Przy ulicy Orkana i Roztocze, w osiedlu domków jednorodzinnych miałyby wyrosnąć Manhattan! - To nie tak, że nie chcemy mieć nowych sąsiadów, ale nie możemy nawzajem utrudniać sobie życia. Taka intensywność zabudowy jest nie do zaakceptowania - mówi Iwona Mańko, jedna z mieszkanki, radna dzielnicowa.

Na rogu ul. Orkana i Roztocze na Węglinie przez ponad 40 lat mieściła się Spółdzielnia Dźwigowo-Instalacyjna, która w 1991 została przekształcona w Lubelską Wytwórnę Dźwigów Osobowych Lift-Service. W 2019 roku firma przeniosła się do nowo wybudowanej siedziby na Felinie, a stary zakład zburzono. 1,5-hektarową działkę nabyła firma MK Inwestycje, która w tym miejscu chciałaby wybudować mieszkania. Szkopuł w tym, że nie pozwala na to obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje na tym terenie aktywność gospodarczą z podstawowym przeznaczeniem na różnego typu działalność produkcyjno-wytwórczą i składowo-magazynową. MK Inwestycje poprosiło w 2018 roku miasto o zmianę planu.

W połowie 2019 roku wyłożony został pierwszy projekt, w którym na terenie przy Orkana/Roztocze dopuszczona została zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna i usługowa. Ustalono nieprzekraczalne linie zabudowy, których w obowiązującym planie nie ma, a także parametry zabudowy kubaturowej i wskaźniki zagospodarowania terenu. Największe kontrowersje wzbudziła maksymalna wysokość budynków, które w tym miejscu mogą powstać, czemu trudno się nie dziwić, skoro w otoczeniu osiedli domków jednorodzinnych miałyby stanąć nawet 11. piętrowe wieżowce a intensywność zabudowy, czyli stosunek powierzchni całkowitej zabudowy do powierzchni działki budowlanej, określona na 3,5.

Mieszkańcy złożyli do projektu ponad 1500 uwag, nad którymi musieli pochylić się miejscy planiści! Teraz projekt planu wyłożono po raz drugi. W ubiegły czwartek urzędnicy zaprosili mieszkańców do ratusza do dyskusji nad przedstawionymi propozycjami. Co w czwartek od planistów usłyszeli mieszkańcy Węglina, wśród których nie zabrakło zarówno radnych miejskich jak i dzielnicowych?

W nowym projekcie, tak jak w poprzednim, zabudowa ma trzy strefy wysokości, ale nieco zmienione zostały ich szerokości i wysokości. W strefie A położonej najbliższej skrzyżowania Orkana - Roztocze dopuszczone miałyby być budynki o wysokości 25 metrów, w strefie B - 18 metrów i w strefie C, najbliższej ulicy Urzędowskiej i zabudowy jed-

norodzinnej - 12 metrów. Największe zmiany dotknęły strefę C, której szerokość została powiększona o pięć metrów - z 10 m na 15 m, a także została odsunięta o 15 metrów od granicy terenu (było 9 m). Teraz odległość pomiędzy domkami jednorodzinnymi przy Urzędowskiej, a pierwszą linią zabudowy wynosić ma 30-35 metrów, a w przypadku ul. Roztocze - 53 metry.

W projekcie wprowadzono zapisy wymagające realizacji placów zabaw w przypadku zabudowy wielorodzinnej o powierzchni co najmniej 100 mkw. Wzmocniono ochronę zieleni, której w obowiązującym planie nie ma. Wprowadzono pasy zieleni towarzyszącej od ulicy Okana i Roztocze oraz zieleni izolacyjnej od ul. Roztocze i Urzędowskiej. Zmienił się kształt przestrzeni publicznej planowanej na rogu Orkana. Oprócz kosmetycznych zmian, które Państwo zaproponowali, zasadniczo plan ten się nie zmienił. Dalej jest intensywna zabudowa, taka jaka była. Dalej są takie same wskaźniki parkingowe. Nic się nie zmieniło - zwrócił się podczas spotkania do planistów, **Dariusz Jezior**, jeden z mieszkańców dzielnicy, były radny miejski Prawa i Sprawiedliwości. - Dlaczego Państwo proponują tak intensywną zabudowę w tej rezydencjalnej części miasta. To, co Państwo proponujecie nazywamy Manhattanem - dodał przytaczając dwa przypadki zmian w planach z 2019 roku z ulicy Wilkowej i Wąwozowej, gdzie zaproponowano i zgodzono się na mniejszą intensywność zabudowy, a także niższą wysokość budynków. - Dlaczego chcecie nam tak „uprzyjemnić” życie? - pytał i prosił o wyważenie jeszcze raz racji mieszkańców.

Obecny na spotkaniu **Jarosław Pakuła**, przewodniczący Rady Miasta Lublin, pytał o rozwiązania komunikacyjne. Te niewiele miałyby się zmienić. - Opierają się na istniejących połączeniach. Docelowe rozwiązania ruchu będą analizowane na etapie planu zagospodarowania tych terenów. Na chwilę obecną zarówno Orkana jak i Roztocze mają spore zapasy przepustowości - mówił **Arkadiusz Niezgoda**, zastępca dyrektora Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością UM.

- Zapraszam na ulicę Roztocze. Już teraz są takie momenty że nie można spokojnie przejść - ripostowała **Iwona Mańko**, miesz-

kanka, radna dzielnicowa i zadała pytała: Odsunięto linie tej zabudowy, ale czy generalnie powierzchnia zabudowy uległa zmianie?

W odpowiedzi od **Anny Zniszczyńskiej**, przedstawiającej projekt usłyszała, że tak, bo było 10 219 mkw, a teraz jest 9400.

Iwona Mańko podkreśliła, że wbrew pojawiającym się informacjom obecni mieszkańcy są przeciwni tej inwestycji, nie chcą mieć nowych sąsiadów. - Chcemy, ale nie możemy nawzajem utrudniać sobie życia - dodała.

Obawy związane z ruchem, jak i funkcjonowaniem całego obszaru potwierdzone licznymi sygnałami od mieszkańców zgłosiła także **Anna Glijer**. Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Węglin Południowy poprosiła także o informację ile ostatecznie będzie mogło powstać w tym miejscu mieszkań. W odpowiedzi usłyszała dwie wersje. Pierwszą dla 100% zabudowy mieszkaniowej to 295 mieszkań, drugą gdy 12 % zostanie przeznaczone na usługi to 260 mieszkań. Biorąc pod uwagę dane statystyczne GUS dla Lublina za 2019 rok na osiedlu mieszkałoby od 561 do 638 osób.

W dyskusji głos zabrał także **Piotr Popiel**, radny miejski PiS. Zaniepokojony rozwiązaniami komunikacyjnymi (a raczej ich brakiem) poprosił o konkretne badania dotyczące układu komunikacyjnego w tym miejscu, a także o zestawienie wszystkich uwag, które napłynęły przy pierwszym wyłożeniu planu, by przeanalizować jakie zostały uwzględnione, a jakie nie. Popielowi wtórowała radna **Jadwiga Mach**, która w radzie miasta zasiada po drugiej stronie barykad, w klubie prezydenta **Krzysztofa Żuka**. Nie ma się jednak co dziwić, bo to radni ostatecznie będą głosowali za zmianą w planie. Do tego jednak jeszcze daleka droga.

Projekt zmiany w planie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie do 28 kwietnia w godzinach od 8:00 do 15:00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206A. Można znaleźć go także na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

Pisemne uwagi do wyłożonego po raz drugi planu można składać (również drogą e-mail) do 17 maja. **BS**

REKLAMA

Usłysz głos UBOGICH, a jeśli możesz - POMÓŻ!

PODARUJ 1%

KRS 0000 135 612

www.albert.lublin.pl

Kampania sfinansowana ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

Rozlicz PIT bezpłatnie na www.albert.lublin.pl lub osobiście w biurze Bractwa Miłosierdzia przy ul. Zielonej 3 w Lublinie.

Uczciwa 62-latka odniosła znalezione pieniądze na policję

Spora kwota czeka na właściciela

Policja poszukuje właściciela znacznej kwoty gotówki, którą znalazła uczciwa lublinianka w miniony czwartek na ul. Cmentarnej.

62-latka przyniosła czyjaś zgubę do VI Komisariatu Policji przy ul. Gospodarczej.

- Funkcjonariusze zabezpieczyli znalezione pieniądze i poszukują właściciela. Osoba, do której może należeć gotówka proszona jest o kontakt się z VI Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Gospodarczej 1B lub telefonicznie pod numerem telefonu 47 811-47-80 – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. (I)

Polowała na nieuważnych klientów

Kto rozpoznaje złodziejkę



Policjanci z I Komisariatu Policji w Lublinie poszukują złodziejki, która w galerii handlowej „polowała” na nieuważnych klientów.

Kobieta jednej z klientek skradła kilkakaset złotych. Kilka kolejnych osób próbowała okraść. Wizerunek sprawczyni nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ją rozpoznaje proszony jest o kontakt z I komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Okopowej 2B, telefon 47 811 45 73 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112 – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. (I)



Strażacy uratowali świnię Studnia kwiczała na całego

Lubelscy strażacy uratowali świnię, która wpadła do głębokiej studni. Wyciągnęli kwiczące zwierzę przy pomocy pasów.

- Około godz. 9 tego dnia dostaliśmy zgłoszenie z jednego z gospodarstw w Zemborzycach Tereszyńskich. Świnia wpadła do niezabezpieczonej studzienki liczącej 5 kręgów betonowych. Zwierzę przeżyło upadek. Strażacy, wykorzystując pasy transportowe, wyciągnęli świnię ze studzienki i przekazali ją właścicielowi. W działaniach uczestniczyły zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 2 w Lublinie oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Pawlinie – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy KMP Lublin. LT

Mafia narkotykowa podkuliła ogon, rozbita kolejna fabryka mefedronu

Policjanci wpadli tam, gdzie psy szczekają

Na terenie hodowli psów rasowych funkcjonowała ukryta fabryka mefedronu, lubelscy kryminalni zlikwidowali kolejne miejsce masowej produkcji narkotyków.

- Kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie na miejscu ujawnili ponad 25 kilogramów gotowego mefedronu, 400 litrów cieczy przygotowanej do krystalizacji oraz kilkaset litrów innych substancji chemicznych, które służyły do produkcji narkotyków – informuje komisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

To kolejne, bardzo mocne uderzenie w mafie narkotykową. W poprzednim tygodniu informowaliśmy o zlikwidowaniu podobnej fabryki w zakładzie pogrzebowym w Ostródzie. Tym razem lubelscy policjanci wpadli do hodowli psów w powiecie przeworskim. Oprócz narkotyków i środków chemicznych do ich produkcji, policjanci zarekwirowali również: kanistry, beczki, menzurki, mieszałda, maski przeciwgazowe, rękawiczki i wentylatory. Do tej sprawy zatrzymano 43-letnią mieszkankę powiatu przeworskiego oraz jej 33-letniego współnika. Dodatkowo, podczas przeszukania miejsca zameldowania mężczyzny, ujawniono laboratorium, będące w trakcie przestoju.

Całe wyposażenie laboratorium zostało zabezpieczone. Zatrzymani zostali



Lubelskim policjantom udało się namierzyć i zlikwidować kolejną fabrykę mefedronu. Poprzedni taki sukces odnotowali tydzień temu – nielegalna fabryka mieściła się na strychu jednego z zakładów kamieniarsko-pogrzebowych

przewiezieni do Lublina i doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Usłyszeli zarzuty dotyczące wytwarzania znacznej ilości substancji psychotropowych i zostali aresztowani na 3 miesiące.

Policjanci zabezpieczyli od zatrzymanych kilkadziesiąt tysięcy złotych w gotówce na poczet przyszłych kar. Podejrzany grozi do 15 lat pozbawienia wolności. (I)

40 tys. dolarów i złoto zniknęło wraz z fałszywymi policjantami

Oddała złote zęby, żeby ratować syna

82-letnia lublinianka oddała nawet 5 złotych zębów, żeby ratować syna przed odpowiedzialnością karną za spowodowanie wypadku, w sumie przekazała oszustom 250 tys. zł.

- Na numer stacjonarny 82-letniej mieszkanki Lublina zadzwoniła osoba, podająca się za syna. Mężczyzna powiedział, że spowodował wypadek i potrzebuje pieniędzy na kaucję. Dodał, że jest na policji i współpracuje z funkcjonariuszami. W trakcie

rozmowy 82-latka została poproszona o przygotowanie wszystkich oszczędności, po które miał zgłosić się policjant. Niestety, starsza kobieta uwierzyła w historię i przekazała oszustom kosztowności i pieniądze w łącznej kwocie blisko 250 tysięcy złotych. Łupem sprawców padło 40 tysięcy dolarów, kilkadziesiąt złotych monet oraz 5 złotych zębów – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci poszukują przestępców. Jednocześnie przypominają i uczulają, zwłaszcza seniorów, że oszustwa przybiera różne formy. Sprawcy podają się za członków rodziny, za przedstawicieli różnych instytucji oraz osoby pełniące funkcje publiczne. - Nie podejmujemy pochopnie decyzji o przekazywaniu pieniędzy osobom obcym. Tylko zdrowy rozsądek w takich sytuacjach uchroni nas od utraty oszczędności swojego życia – dodaje komisarz Gołębiowski. (I)

Pięć godzin usuwano wyciek niebezpiecznej substancji

Żrąco-toksyczna awaria

Ponad pół tony silnie żrącej substancji wyciekło w jednym z magazynów przy ul. Józefa Franczaka „Lalka” w Lublinie. Natychmiast na ratunek ruszyła Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 1 i strażacy z JRG Nr 3 w Lublinie. Jednego z pracowników odwieziono do szpitala.

- Do wycieku doszło podczas transportu towarów wózkami widłowymi. Uszkodzono zbiornik o pojemności 1000 l zawierający ciecz o numerze UN1760, posiadającą właściwości żrące, toksyczne oraz szkodliwe dla środowiska. Z pojemnika wyciekło ok. 600 litrów substancji tworząc rozlewisko o powierzchni ok. 120 m2. Cztery osoby przebywające w hali podczas zdarzenia ewakuowały się na zewnątrz przed przybyciem strażaków. Jeden z mężczyzn zgłosił złe samopoczucie i został przetransportowany przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala – relacjonuje st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy KM PSP w Lublinie.

- Działania grupy chemicznej polegały na wyznaczeniu strefy niebezpiecznej oraz miejsca do dekontaminacji wstępnej ra-



Działania ratownicze trwały 5 godzin. Brało w nich udział 7 zastępów PSP

towników i sprzętu, a także ograniczeniu rozprzestrzeniania się cieczy na większy obszar. Następnie przystąpiono do sorpcji rozlanej substancji przy wykorzystaniu sorbentu oraz zebraniu jej do pojemników. W kolejnej fazie działań strażacy przepompowali pozostałości cieczy z uszkodzonego pojemnika - dodaje.

W związku z charakterystyką chemiczną substancji strażacy przebywający w strefie niebezpiecznej pracowali w aparatach ochrony dróg oddechowych oraz ubraniach ochronnych. Po usunięciu zagrożenia przewietrzono wnętrze hali. O zdarzeniu został poinformowany Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. (I)

ŚWIDNIK. Sprawiedliwość ich dopadła

Złodzieje katalizatorów na gościnnych występach

Świdniccy policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Chełma, którzy na terenie powiatu świdnickiego kradli katalizatory. Grozi im do pięciu lat pozbawienia wolności.

W ubiegłym miesiącu do Komendy Powiatowej Policji w Świdniku wpłynęło siedem zawiadomień dotyczących kra-

dieży katalizatorów. Złodzieje wycinali je pod osłoną nocy, z aut zaparkowanych na terenie Świdnika i powiatu świdnickiego. W sumie poszkodowani oszacowali swoje straty na kwotę ponad 7 tys. zł.

Jak ustalili policjanci, za kradzieżami stali dwaj mieszkańcy Chełma, w wieku 20 i 23 lat.

Podczas pracy nad tą sprawą, funkcjonariusze zebrali dowody pozwalające na przedstawienie siedmiu zarzutów kradzieży, do czego zatrzymani się przyznali. Prokuratura zastosowała wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozoru. O dalszym losie chełmian zdecyduje sąd. Grozi im do pięciu lat pozbawienia wolności. (w)

ŚWIDNIK. Poślizgnął się i wpadł do rzeki

Nieszczęśliwy wypadek

Utonięcie było przyczyną zgonu 40-letniego mieszkańca gminy Piaski, którego zwłoki znaleziono w rzece Giełczewka. Jak ustalili śledczy, mężczyzna najprawdopodobniej wpadł do rzeki.

W piątek, 16 kwietnia, przed godziną 17 przypadkowy spacerowicz poinformował policję, że w Brzeziczkach (gm. Piaski), w rzece Giełczewka dryfuje ciało mężczyzny, jak się później okazało 40-letniego mieszkańca gminy Piaski.

Jak informuje Prokuratura Rejonowa w Świdniku, do zgonu mężczyzny doszło w wyniku utonięcia.

- Przeprowadzona w ubiegłym tygodniu sekcja zwłok oraz oględziny miejsca zdarzenia nie ujawniły śladów wskazujących na udział osób trzecich. Najprawdopodobniej było to nieszczęśliwy wypadek – mówi **Marcin Stelmach**, zastępca Prokuratora Rejonowego w Świdniku.

Jak ustalono, mężczyzna szedł z miejsca zamieszkania do Piaski tzw. skrótem, który prowadzi wzdłuż rzeki. Najprawdopodobniej poślizgnął się i wpadł do wody. (w)



Ukradł torebkę organistki

Złodziej na plebanii

Policjanci z V Komisariatu Policji w Lublinie poszukują sprawcy kradzieży torebki z dokumentami, pieniędzmi i tabletem.

Do kradzieży doszło na plebanii jednego z lubelskich kościołów. Sprawca, wykrzystując niezamknięte drzwi, wszedł do środka. Mężczyzna widząc pozostawioną przez organistkę torebkę, dokonał kradzieży. - Jego łupem padły dokumenty, karty płatnicze, kilkaset złotych oraz tablet.

Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z V Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Koncertowej 4A, telefon 47 811 47 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP. (I)

15-latek układał na torach kamienie

Bawił się w katastrofę?

Lubelscy strażnicy ochrony kolei złapali w ubiegły poniedziałek 15-latkę, który w okolicach dworca Lublin Tatary układał z kamieni przeszkodę na torach. Nastolatek popisywał się przed grupą rówieśników. Mogł spowodować wyko-
lejenie pociągu.

Wszyscy młodociani zostali ujęci. Na miejsce wezwano patrol policji, któremu przekazano nieletnich. Dalsze czynności prowadzi VI Komisariat Policji w Lublinie. (I)



Ułożone na torowisku kamienie mogły doprowadzić do wykolejenia się pociągu

ŚWIDNIK. Choć właściciel przychodni, biegnący przed nią, ale stanowiący też dojście do osiedla, chodnik wyremontował na własny koszt, to zajął kawałek gruntu należącego do spółdzielców. Więc ci twierdzą...

To samowola. Niech rozbiera!

- Ten chodnik zamiast łączyć, dzieli – mówi świdnicki radny Marcin Magier. Chodzi o chodnik przy przychodni na os. Wschód w Świdniku, który jakiś czas temu przeszedł remont. Wykonał go właściciel przychodni. Część mieszkańców pobliskiego bloku, zarzuca mu jednak, że zrobił to bez ich zgody i bezprawnie wszedł na ich teren więc chodnik ma rozebrać. Medyk ma nadzieję, że jego pacjenci, z których większość to mieszkańcy osiedla, przekonają protestujących, że odnowiony trotuar służy wszystkim i nie ma sensu niszczyć tego co zrobili.

Czy wyremontowanie ogólnodostępnego chodnika może być przyczyną sąsiedzkich sporów? Okazuje się, że tak. Przed kilkoma tygodniami NZOZ, który mieści się w niewielkim budynku przy Armii Krajowej, własnym sumptem wyremontował chodnik stanowiący dojście do przychodni, ale również osiedla. Wówczas część mieszkańców pobliskiego bloku zwróciła uwagę, że odnowiony trotuar przebiega po gruncie, który nie jest już własnością przychodni, a należy do Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku i właściciele lokali przypisanych do tej działki.

Część mieszkańców, oburzona faktem, że przychodnia nie zapytała ich o zgodę, skierowała sprawę do spółdzielni, postulując, by ta podjęła interwencję. W reakcji na te głosy władze SM wezwały właściciela przychodni do przywrócenia stanu sprzed remontu.

„W związku z prowadzonymi przez Państwa robotami budowlanymi (...) w zakresie rozbiórki istniejącego chodnika

ka oraz jego poszerzenia, jak również częściowego rozebrania chodnika, Spółdzielnia Mieszkaniowa wzywa do natychmiastowego zaprzestania dalszych prac na tej działce, jak również do bezzwłocznego odtworzenia stanu poprzedniego” - czytamy w piśmie.

Właścicielowi przychodni trudno pogodzić się z tym stanowiskiem. Przygotował więc petycję i prosi świdniczan o głosy poparcia.

„W związku z żądaniem przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Świdniku rozbiórki poprawionego przez nas chodnika, zbieramy podpisy pod petycją sprzeciwiającą się temu. Informujemy, że poprawiny chodnik nie został ogrodzony, nie przywłaszczaliśmy sobie również działki, na której jest położony. Tak jak było do tej pory, chodnik stanowi element użyteczności publicznej - korzystają z niego wszyscy mieszkańcy osiedla i pacjenci przychodni. Wcześniej chodnik, położony w tym samym miejscu ponad 20 lat temu, również został ułożony przez nas, wymagał renowacji



i został naprawiony z naszych własnych środków, ponieważ Spółdzielnia Mieszkaniowa nigdy nie chciała się tym zająć. Nie rościmy sobie żadnego zwrotu poniesionych kosztów i nie zgadzamy się z żądaniem rozbiórki chodnika. Petycja znajduje się w rejestracji Przychodni. Będziemy wdzięczni za poparcie w tej sprawie”.

Okazuje się, że ta sprawa może być pokłosiem wcześniejszych sąsiedzkich zatargów. Mieszkańcy mają ze złe przychodni, że postawiła wiatę

śmietnikową niemal pod ich oknami oraz że ustawiła znaki zakazu postoj, na części parking, który jest miejski.

- W bloku obok jest kilka osób, którym chodnik nie odpowiada i które twierdzą, że jest niepotrzebny i nie muszą z niego korzystać. Mam jednak nadzieję, że uda się tę sprawę rozwiązać. Nie zabiorę tego chodnika do grobu. Zrobiliśmy go, żeby służył pacjentom i mieszkańcom. Jeśli będzie na to zgoda, jesteśmy gotowi odkupić ten teren - mówi właściciel przychodni.

Konflikt pomiędzy zwaśnionymi stronami próbuje zażegnać radny **Marcin Magier**. - Podjąłem się roli mediatora - mówi radny. - Umówiłem spotkanie, w którym udział wezmą mieszkańcy, przedstawiciele przychodni i zarząd SM. Mam nadzieję, że uda się to jakoś rozwiązać. Chodnik powstał bez zgody i na cudzym terenie, ale służy przecież wszystkim mieszkańcom. Poprzedni był w opłakanym stanie.

Do tematu wrócimy.

(w)



Świdniczanom stary cokół się podoba

ŚWIDNIK. Nowe projekty nie przypadły do gustu

Stary cokół, najlepszy

Nowy cokół, na którym stanie znak rozpoznawalny Świdnika - helikopter SM-1 - powinien nawiązywać do starej konstrukcji - tak zdecydowali mieszkańcy miasta. Co najwyżej trzeba zmienić jego kolor.

Niespełna trzy tygodnie temu Urząd Miasta Świdnik za pośrednictwem Facebooka zachęcał mieszkańców, aby wzięli udział w głosowaniu nad tym, jak powinien wyglądać nowy cokół pod śmigłowiec SM-1. Przypomnijmy, że ta wizytówka Świdnika przechodzi obecnie remont. Wykonują go pracownicy PZL-Świdnik, a odnowiona maszyna będzie prezentem dla lokalnej społeczności od zakładu, który w tym roku świętuje 70-lecie istnienia. Zanim SM-1 wróci na rondo Świdnickiego Lipca '80, wymieniona ma zostać również konstrukcja, która go podtrzymu-

je. Z pytaniem o to, jak powinna wyglądać Urząd Miasta zwrócił się do samych mieszkańców.

Wybierać można było spośród 10 propozycji wyłonionych spośród 21 nadesłanych na konkurs. Najwięcej głosów, bo aż 334 dostał projekt będący odnowioną wersją starej konstrukcji.

Głosujący na niego mieszkańcy podkreślali, że istotą rzeczy jest w tym przypadku śmigłowiec, a nie cokół, więc to, co go podtrzymuje, powinno jak najmniej rzucać się w oczy. Padły też sugestie, że należałoby tę konstrukcję wykonać z chromowanego metalu albo pomalować na srebrno. Urzędnicy zaznaczają, że decyzje o tym, czy stara konstrukcja zostanie odnowiona, czy na jej podstawie zostanie wykonana nowa, zapadną niebawem, po wcześniejszych rozmowach z PZL-Świdnik.

(w)

ŚWIDNIK. Z PKP dogadane, teraz czas na zgodę radnych

Przełom w sprawie Dworcowej

Na najbliższej sesji Rady Powiatu Świdnickiego radni będą głosować nad uchwałą w sprawie przejęcia od PKP działki niezbędnej do przebudowy drugiego odcinka ulicy Dworcowej. - Cieszę się, że jesteśmy na finiszu tej sprawy - mówi Łukasz Reszka, starosta świdnicki.

Przed kilkoma tygodniami in-

formowaliśmy, że powiat świdnicki otrzymał 4,5 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na pierwszy etap przebudowy ulicy Dworcowej.

Środki te wystarczą na sfinansowanie modernizacji blisko kilometrowego odcinka ulicy, od końca ulicy Andrzeja Struga do skraju lasu.

Jednak zdaniem wielu mieszkańców Świdnika, remont należałoby zacząć z drugiej strony, czyli od ul. Brzegowej, bo ta część jest w znacznie gorszym stanie. Tu jednak - co zawsze podkreślał powiat - sprawa nie jest tak prosta, bo działki, po których przebiega droga należą w części do PKP. Już niedługo - jak zapowiada starosta

świdnicki **Łukasz Reszka** - ma się to zmienić. Na najbliższej sesji powiatowi radni będą głosować nad uchwałą w sprawie przejęcia od PKP działki niezbędnej do przebudowy drugiego odcinka ulicy Dworcowej. - To może być przełomowy moment w sprawie remontu ul. Dworcowej. Cieszę się, że jesteśmy na finiszu tej sprawy.

To nie było łatwe zadanie; mierzyl się z nim już poprzedni zarząd powiatu. Najważniejsze, że po wielu latach udało się doprowadzić do szczęśliwego zakończenia - mówi starosta.

W najbliższy wtorek, radni zdecydują o przejęciu blisko 2,5-hektarowej działki, należącej do Skarbu Państwa, a użytkowanej przez PKP

S.A. Nabycie praw umożliwi podjęcie dalszych działań w sprawie remontu drogi. - Chcemy możliwie szybko opracować koncepcję drogową odcinka od skraju lasu, do ulicy Brzegowej - dodaje Ł. Reszka. - Jednocześnie trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na pierwszy etap inwestycji.

(w)

REKLAMA

NOWOŚĆ

Herbella



Tylko woda i zioła

Herbella to połączenie delikatnie musującej wody źródlanej z naturalnymi certyfikowanymi ekstraktami świeżych ziół. Dzięki unikalnej metodzie produkcji nie zawiera cukru, konserwantów czy sztucznych barwników. **Herbella** idealnie wpisuje się w potrzeby całej rodziny, stanowiąc doskonałą alternatywę dla słodkich napojów dostępnych obecnie na rynku.

Herbella dostępna jest w butelkach PET o poj. 1L oraz w butelkach szklanych o poj. 0,7L, w trzech wariantach smakowych: **mięta, melisa, rumianek**.



Dostępna w lokalnych sklepach

Zamów do swojego sklepu na www.aquaeast.pl lub tel.

82 568 62 65



Kierowcy nie mogą doczekać się zakończenia remontów wiaduktów

Maj, a może koniec lipca?

Remonty wiaduktów kolejowych w Lublinie: przy Drodze Męczenników Majdanka, Diamentowej i Janowskiej ciągną się niczym brazylijski serial.

Mija już trzy lata (w przypadku Janowskiej) i dwa w dwóch pozostałych lokalizacjach, a wciąż prace budowlane nie zostały zakończone. To szczególne utrapienie dla kierowców, z uwagi na zwężenie jezdni i utrzymujący się w tych miejscach ruch po jednym pasie w obu kierunkach na drugiej nitce drogi.

Kiedy zakończą się remonty wiaduktów? - z takim pytaniem zwróciliśmy się przed świętami do prowadzących inwestycję PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

- Wykonawca układa tory na górze obiektu. Ze względu na trudne

warunki atmosferyczne zgłosił konieczność zmiany terminu zakończenia robót. Wykonawca deklaruje, że zakończy je do końca maja - odpowiedział nam **Karol Jakubowski** z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

To, że zakończenie robót może nastąpić do końca maja nie oznacza, że utrudnienia znikną za osiem tygodni. Inwestycje muszą zostać jeszcze sprawdzone i odebrane przez odpowiednie służby. W tej sytuacji realny wdaje się termin, który widnieje w Informacji o istniejących i planowanych utrudnieniach w ruchu w Lublinie przygotowanym przez Zarząd Dróg i Mostów. W wszystkich przypadkach termin to 31 lipca 2021 r. Oby...

BS

Krok po kroku i...

Radny Daniewski „wychodzi” chodnik

Wiele wskazuje na to, że przy niebezpiecznym odcinku ulicy Osмоlickiej na pograniczu Lublina i gminy Głusk, powstanie chodnik, którym mieszkańcy będą mogli spokojnie dotrzeć do znajdującego się tam przystanku miejskiej komunikacji.

O budowę chodnika na tym niebezpiecznym odcinku wylotówki z Lublina w kierunku Bychawy, od dłuższego czasu, w imieniu mieszkańców, zabiegał radny **Leszek Daniewski** (klub prezydenta Żuka). W ubiegłym roku doprowadził do spotkania w tym miejscu wiceprezydenta Lublina, **Artura Szymczyka** i wójta Gminy Głusk, **Jacka Anasiewicza** (część chodnika położona byłaby w granicach gminy – wyjaś. aut.), którzy na własne oczy przekonali się, że chodnik w tym miejscu jest bardzo potrzebny. Efektem tego było wprowadzenie poprawki do projektu tegorocznego budżetu Lublina i ujęcie tej inwestycji w ostateczne uchwalonym planie tegorocznych wydatków miasta. Na finansową partycypa-

cję w przedsięwzięciu zgodzili się również radni Gminy Głusk, zabezpieczając w budżecie na ten cel 50 tys. zł. Radny Daniewski nie spoczął na laurach i w sprawie chodnika trzyma rękę na pulsie. Na początku kwietnia wystąpił więc z pytaniem do prezydenta **Krzysztof Żuka**, na jakim etapie jest realizacja zadania po stronie miasta Lublin i czy podjęto już robocze rozmowy z wójtem Głuska w sprawie finalizacji wspólnego przedsięwzięcia. Wygląda na to, że wszystko jest na dobrej drodze. - Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie przygotował i przekazał pismo do Gminy Głusk w sprawie możliwości dofinansowania tej inwestycji. Jednocześnie informuję, iż szacunkowy koszt wykonania tego zadania to około 250 000 zł, a prace nad ogłoszeniem przetargu na jego realizację już się rozpoczęły – odpowiedział radnemu wiceprezydent, Artur Szymczyk.

O postępach prac nad realizacją tego przedsięwzięcia będziemy informować.

ZM

Konkurs rozstrzygnięty

Te ogrody będą nie tylko cieszyć oko

Warszawska Fundacja Sendzimira założy i zadba o dwa pierwsze miejskie ogrody deszczowe, które powstaną w Lublinie. To efekt jednego z projektów Budżetu Obywatelskiego, którego realizacja kosztować będzie 70 tys. złotych.

Ratusz rozstrzygnął konkurs na wykonanie tego zadania. Zwyciężyła Fundacja Sendzimira. Za zadanie będzie miała utworzenie dwóch ogrodów deszczowych i opiekę nad nimi przez najbliższy rok. Czym są ogrody deszczowe? To zielony skwer, obsadzony rozmysłnie dobranymi roślinami, który zbiera wodę deszczową i stopniowo oddaje ją do ekosystemu. Ogrody takie nie tylko pięknie wyglądają,

ale w czasie intensywnych opadów przetrzymują wodę odciążając kanalizację burzową i chroniąc przed podtopieniami, a w okresach suszy zapewniają okolicznym roślinom dostęp do zmagazynowanej wody i dają wytchnienie mieszkańcom. Można je spotkać w wielu polskich miastach. Pierwsze dwa miejskie ogrody deszczowe powstaną w tym roku Lublinie. Wykona je Fundacja Sendzimira, która najpierw będzie musiała zaproponować cztery lokalizacje na terenach miejskich, spośród których po konsultacjach z Biurem Miejskiego Architekta Zieleni, zostaną wybrane dwa. Decyzją powinna zapaść jeszcze w tym miesiącu.

ZM

HAJDÓW-ZADĘBIE. Zwykli ludzie stają bronić się przeciwko dobrze opłacanym wygom

Dzielnica wpychana na megaśmietnik

- Czujemy się zlekceważeni. Ponad 900 osób wyraziło sprzeciw. Nie jesteśmy Don Kichotami, ale po decyzji urzędników jakbyśmy szli bez przyłbicz naprzeciw czołgom – mówi Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie. Firma Eko Dyś uzyskała pozytywną opinię środowiskową na urządzenie na Zadębiu megaskładowiska niebezpiecznych odpadów.

W styczniu br. mieszkańcy Hajdowa-Zadębina przerażili się zamiarami firmy Eko Dyś, gdy mieli możliwość składania uwag do raportu oddziaływania na środowisko nowego składowiska odpadów. Według tego dokumentu rocznie ma tam trafiać: 180 ton odpadów chorobotwórczych oraz innych form materiału genetycznego, 10 ton części ciał oraz pojemników na krew, 10 ton narzędzi chirurgicznych, 30 ton osadów z klejów, 30 ton kwasów trawiących, 30 ton emulsji olejowych, 30 ton olejów silnikowych, 50 ton opon, 90 ton chemikaliów zawierających odpady niebezpieczne, 30 ton azbestu, 30 ton baterii i akumulatorów, 10 ton leków, 35 ton innych odpadów chorobotwórczych, 30 ton wygarbowanych skór zawierających toksyczny chrom, dziesiątki ton substancji łatwopalnych, trudno wyobrazić sobie skalę zagrożenia – inwestor podaje 107 pozycji odpadów, które chce umieścić na tym składowisku.

Po niewielkich korektach ze strony inwestora Wydział Ochrony Środowiska wydał w ostatnich dniach pozytywną opinię środowiskową. Eko Dyś ma otwartą drogę do starania się o pozwolenie na budowę składowiska. - My, zwykli ludzie, w sensie takim, że nie jesteśmy specjalistami z dziedziny chemii, fizyki, czujemy się

normalnie zlekceważeni. Intuicyjnie wyczuwamy ogromne zagrożenie. Protestujemy, bo przecież chodzi tu o nasze bezpieczeństwo, o bezpieczeństwo naszych rodzin, dzieci, pracowników innych firm z naszej dzielnicy. 903 osoby podpisały się pod sprzeciwami dla tej inwestycji. Jesteśmy osamotnieni. Możemy zaskarżyć tę decyzję do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, potem do sądu administracyjnego. Ale po jednej stronie my, zwykli ludzie, a po drugiej stronie reprezentanci firm, które dysponują ogromnymi środkami finansowymi. Nie jesteśmy Don Kichotami, jednak wygląda to tak, jakbyśmy bez przyłbicz stanęli przeciw czołgom, to już kolejny raz z rzędu – mówi rozgoryczony **Jacek Skiba**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie. - Mamy wrażenie, że Sanepid, Wydział Ochrony Środowiska UM Lublin, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, a więc instytucje, w których pracuje mnóstwo wykształconych specjalistów, zgadzają się zawsze na wszelkie pomysły skazania naszej dzielnicy na bytowanie na wielkim śmietniku. Nasz upór, upór zwykłych ludzi dowiódł już, że sądy uznały, iż urzędnicy podejmowali w tym zakresie błędne decyzje. Chciałoby się, żeby były naszymi reprezentantami, mieszkańców

naszego miasta – dodaje.

Przewodniczący J. Skiba przypomniał uchylone decyzje w sprawie zamiaru budowy przez norweską firmę Tergo Power bioelektrowni opalanej słomą przy ul. Mełgiewskiej (4000 osób protestowało) czy też zakładu pirolizy opon przy ul. Grygowej (mieszkańcy zagrozili, że zablokują wjazd samochodom siedleckiego inwestora). Inwestorzy przy każdej takiej inwestycji zapewniali o jej bezpieczeństwie dla środowiska. Popierały ich szerokie działania piarowskie, dobrze opłacani prawnicy. - Myślimy, żeby 10 000 zł z rezerwy celowej przesunąć na wynajęcie fachowej obsługi prawnej przy ewentualnym zaskarżeniu decyzji środowiskowej Eko Dyś do SKO. Nie wiemy, czy na taki manewr zgodzi się Ratusz – zapewnia Jacek Skiba. - Cała dzielnica żyje jakby wyrzucona na gigantyczny śmietnik. Mamy sortownię Kom-Eko, oczyszczalnię miejskich ścieków, Eko Dyś, Eko Pak, a na Łagiewnicką trafia śnieg z całego Lublina, funkcjonuje tu wiele zakładów z uciążliwą chemią.

Spółecznik mówi, że w Wólce Rokickiej, gdzie funkcjonuje Zakład Zagospodarowania Odpadów mieszkańców, w ramach jakiejś rekompensaty, są przynajmniej zwolnieni z opłat za śmieci, z podatków, mają też limit bezpłatnego zużycia gazu. Być może

i Hajdów-Zadębie upomni się o takie „przywileje”.

Przy ostatnich „przepychankach” z Eko-Pak, które przy ul. Grygowej postawi centrum recyklingu, lokalna społeczność wywalczyła większą izolację ścian od strony osiedla socjalnego, nasadzenia drzew, siłownię na Grygowej, plac zabaw, inwestor obiecał też wsparcie w aktywizacji zawodowej mieszkańców, festyn itp.

- Zrezygnowali z pracy na 3 zmiany, nie będzie produkcji w weekendy. W jakimś sensie osiągnęliśmy kompromis, chociaż nie do końca, ale była jakaś wymiana piłek. Natomiast w sprawie Eko Dyś – praktycznie nic – podkreśla Jacek Skiba. Wydział Ochrony Środowiska uwagi społeczności lokalnej w zdecydowanej części uznał za niezasadne. - Dlaczego po poprzednich błędach w przypadku Tergo Power, czy zakładu pirolizy opon nie wyciągnięto wobec urzędników konsekwencji? Przecież sąd udowodnił im błędy? – zastanawia się przewodniczący Skiba. Stowarzyszenie „Ekologiczny Lublin” otrzymało decyzję środowiskową w ubiegłym czwartek. Przewodniczącą **Krystyna Brodowska** wspólnie z innymi aktywistami zapoznaje się z jej treścią, decyzja o ewentualnym zaskarżeniu do SKO zapadnie wkrótce. Do sprawy wrócimy. (I)

CZECHÓW. Kiedyś był dumą osiedla

Trwa pustka po Stokrotce

Pawilon przy ul. Koncertowej 11 na os. Wieniawskiego, w którym do 2019 roku działała Stokrotka, od dwóch lat pozostaje pusty. – To miejsce kiedyś tętniło życiem, było dumą osiedla, a teraz przynębia swoim widokiem – narzeka pan Adam, mieszkaniec pobliskich bloków, pytając, czy jest szansa, że obiekt kiedykolwiek znowu odżyje.

Pokaźnych rozmiarów blaszak jest własnością Lubelskiej Spółdzielni Spożywców „Społem”, która od 1986 do 1992 roku prowadziła w tym miejscu, jedyny na całym osiedlu „Supersam”. Przypomina o tym stary sztyl wiszący na frontowej ścianie budynku. Później w tym miejscu dział sklep „Aldik”, a po nim najemcą była „Stokrotka”. Swoją sklep zlikwidowała przed dwoma

laty i od tamtej pory pawilon stoi pusty. Okoliczni mieszkańcy mieli nadzieję, że szybko znajdzie się nowy najemca (o czym pisaliśmy wówczas w artykule z października 2019 r. „Co wyrosnie po Stokrotce?”) i blaszak znowu odżyje. Jak informowała wtedy LSS „Społem” spółdzielnia intensywnie szuka najemcy, ale również rozważa ponowne uruchomienie własnego sklepu w tej lokalizacji. Wydawało się to tym bardziej realne, że z tyłu pawilonu handlowego cały czas działa należąca do LSS piekarnia. Pawilon jednak do dziś pozostaje pusty. Najemcy nie udało się znaleźć, a i szanse na reaktywację sklepu przez LSS wydają się dziś bliskie zera. - Ewentualne ponowne uruchomienie sklepu wiąże się z bardzo dużymi nakładami finan-



Kiedyś był dumą osiedla, dziś zmartwieniem mieszkańców i LSS „Społem”

sowymi. Cały pawilon łącznie z piekarnią wymaga bowiem gruntownej modernizacji, a w aktualnej sytuacji naszej spółdzielni nie stać na wydatek, który wstępnie oszacowaliśmy, na ok. 5 mln zł – mówi

Mieczysław Zapał, prezes zarządu LSS „Społem”. - Trudno więc składać jakiegokolwiek deklaracje, czy i kiedy takie prace zostaną wykonane.

Marek Kościuk

WIENIAWA. Chcieli dobrze...

Miały powstrzymać samochody, a przyblokowały chodnik

Piesi korzystający z trotuaru przy ul. Spadochroniarzy przecierali oczy ze zdumienia, kiedy na dość wąskim chodniku pod siedzibą Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego ustawiono 10 szt. grubych białozielonych słupków. Okazuje się, że zostały one ustawione, żeby pomóc przechodniom. Efekt okazał się jednak zgola odmienny.

- Słupki zostały zamontowane z uwagi na to, że samochody parkujące w zatoce prostopadłe do chodnika znacznie wystawały poza krawężnik i zajmowały dużą część przejścia, co uniemożliwiała swobodnie poruszanie się pieszym. Zainstalowane słupki mają na celu uporządkowanie sposobu parkowania, blokując możliwość podjeżdżania kierowców bezpośrednio do

krawężnika. Na chwilę obecną jest to najbardziej optymalne rozwiązanie. Montaż wykonano zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyli z zachowaniem odpowiedniej odległości od jezdni – tłumaczy **Justyna Góźdz** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Miasto wydało na ten cel 1 600 zł. Mieszkańcy nie są jednak zadowoleni z wprowadzonych zmian. - Na tak wąskim chodniku nie powinno być żadnych przeszkód, a obecne rozwiązanie to spory problem dla niepełnosprawnych czy osób z dziećmi w wózkach. Tu zdecydowanie lepiej sprawdzilyby się np. zamontowane na krawężniku od strony zatoki separatory – mówi **pani Mariola**.

Urzędnicy wykluczają jednak takie rozwiązanie. - Separatory par-



Słupki miały zatrzymać samochody, a równie skutecznie utrudniają teraz przejście pieszym

kingowe, by się tutaj nie sprawdziły, bo dłuższe pojazdy po zaparkowaniu wystawałyby na jezdnię. Z uwagi na brak możliwości zastosowania

innego rozwiązania, na razie nie planujemy usunięcia ustawionych słupków – dodaje **Justyna Góźdz**. **Marek Kościuk**

POWIAT ŚWIDNICKI. Czy plan na zbilansowanie szpitala, zakłada zwolnienia pracowników?

Rozwój porodówki, ZOL i... outsourcing usług

Na ostatnim posiedzeniu zarządu powiatu (19 kwietnia) został przyjęty plan naprawczy świdnickiego szpitala, na lata 2020-2022. Początkowo prognozowana strata (ponad 3,1 mln zł) okazała się na szczęście przesadzona. Lecznica rok 2020 zamknęła minusem wynoszącym 1,67 mln zł. Stratę, zgodnie z obowiązującym prawem, pokrył powiat świdnicki.

- Oczywiście wolałbym te pieniądze przeznaczyć na inne cele niż długi, ale świdnicka lecznica, bez tego wsparcia nie mogłaby funkcjonować. Nie możemy doprowadzić do sytuacji, że 75 tys. mieszkańców powiatu pozostanie bez opieki medycznej. Cieszy mnie ogromna ilość inwestycji w naszej lecznicy, które bez wsparcia zewnętrznego z UE czy miasta nie byłyby realizowane. Warto jednak zwrócić uwagę, że tylko w 2020 roku powiat przeznaczył ponad 2 mln złotych na szpital, co jest gigantyczną kwotą, jak na

jego możliwości finansowe. Niestety, obecnie stoimy przed kolejnym wyzwaniem. Tylko w tym roku szpital otrzymał od nas 400 tys. zł na inwestycje, a do tego musimy jeszcze zabezpieczyć minimum 1 mln zł, w postaci poręczenia kredytu dla lecznicy tak, aby mogła realizować podstawową opiekę, wypłacić wynagrodzenia i zapłacić kontrahentom. Poza tym przed dyrektorem jest jeszcze konieczność przygotowania montażu finansowego na wkład własny do zakupu tomografu. Szacuję, że w tym roku będziemy zmuszeni poratować szpital kwotą

co najmniej 1,5 mln złotych. Nie wiem, czy są w Polsce powiaty, które dokładają tyle pieniędzy do opieki zdrowotnej - komentuje **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Przedstawiony na zarządzie plan naprawczy będzie również przedmiotem dyskusji na najbliższej sesji rady powiatu, która zaplanowana jest na wtorek, 27 kwietnia. - Jego główne założenia to m.in. dalsza realizacja programu „Bezpieczna mama”, współfinansowanego ze środków miasta Świdnik i powiatu świdnickiego. W jego ramach zwiększy się ilość miejsc na

świdnickiej porodówce. Obecnie każdego roku w SP ZOZ w Świdniku przyjmowanych jest około 1000 porodów. Modernizacja oddziału ginekologiczno-położniczego pozwoli zwiększyć tę liczbę o 300. Jest też duża szansa na uruchomienie, do końca 2022 r., długo wyczekiwanego znieczulenia zewnątrzoponowego, na razie w formie pilotażowej – dodaje starosta.

Kolejna koncepcja wynikająca z planu naprawczego, nad którą szpital intensywnie pracuje to uruchomienie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, również współfi-

nansowanego ze środków miasta i powiatu. Innym działaniem jest wprowadzenie outsourcingu usług, czyli zlecenie ich firmom zewnętrznym, co może wiązać się ze zwolnieniami wśród pracowników.

- Z danych i analiz przedstawionych przez dyrektora wynika, że wdrażane działania pozwolą na zmniejszenie już w 2021 i 2022 roku straty szpitala. Jednak dopiero rok 2023 może być pierwszym, gdy powiat nie będzie musiał dokładać do funkcjonowania świdnickiej lecznicy – kończy starosta. **(opr. w)**

TEKST ZEWNĘTRZNY

Unijne pieniądze pomagają troszczyć się o zdrowe kręgosłupy najmłodszych

Ruch to zdrowie. To dobrze znane wszystkim hasło, które dziś bardziej niż kiedykolwiek wcześniej powinniśmy wziąć sobie do serca.

Program profilaktyki wad postawy

Jak zadbać o swoje zdrowie i swoich dzieci? Niejeden medyk powiedziałby: profilaktyka. Jak zatem właściwie podejść do profilaktyki wad postawy? Dziś jest to szczególnie istotne w sytuacji nauki zdalnej dzieci, które większość czasu spędzają przed monitorem komputera. Podpowiedzą, odnośnie środków zaradczych, może być stworzony przez Samorząd Województwa Lubelskiego Program profilaktyki wad postawy i zaburzeń ruchu wśród uczniów w wieku 10-14 lat z terenu województwa lubelskiego. Inwestycje w profilaktykę zdrowotną dzieci i młodzieży, to działania, które pozwolą im uniknąć problemów ze zdrowiem w przyszłości. Trwająca pandemia wymusiła naukę zdaną i ograniczyła aktywność fizyczną naszych dzieci, co ma bez wątpienia duży wpływ na prawidłową postawę ciała i związane z tym schorzenia. Środki europejskie pomagają zapobiegać tym negatywnym zjawiskom - mówi Członek Zarządu Województwa Lubelskiego Zdzisław Szwed.

Zdrowe dzieci
Centrum Medyczne VITA Paweł Skrętowicz realizuje projekt pn. Zdrowe dzieci - program profilaktyki wad postawy u dzieci w wieku 10-14 lat, z województwa lubelskiego. Jego wartość przekracza 950 tys. zł, z czego dofinansowanie unijne niemal 820 tys. zł. Projekt zapewni wzrost wykrywalności oraz ograniczenie występowania wad postawy i zaburzeń rozwoju ruchu wśród 4 tys. uczniów w wieku 10-14 lat, z terenu województwa lubelskiego. *Niezwykle istotne jest, by przylgnąć się naszym dzieciom i szybko reagować, gdy coś się dzieje. Tym bardziej cieszy mnie, że dzięki środkom unijnym możemy wspierać działania mające na celu uchronienie dzieci przed wadami kręgosłupa* – mówi Zastępca Dyrektora Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego Marek Neckier.

Od lekcji po indywidualne plany ćwiczeń
W projekcie mamy pełną kompleksowość - podkreśla Dyrektor Centrum Medycznego VITA Paweł Skrętowicz - *Najpierw pokazujemy dzieciom jak powstają wady postawy i jak się przed nimi chronić. Potem są badania przez lekarzy ortopedów i rehabilitacja medyczna. Każde dziecko otrzymuje*



mało indywidualny plan ćwiczeń i skierowanie do specjalisty na ćwiczenia. Warto zaznaczyć, że niezwykle istotne są bezpośrednie spotkania z fizjoterapeutami, którzy pokazują dzieciom jak prawidłowo wykonywać ćwiczenia.

Właściwe postawy musimy się nauczyć
Ekspert prowadzący zajęcia z dziećmi podkreślają, że powinniśmy zwracać uwagę na codzienne czynności naszych pociech. Zwłaszcza na prawidłowe siedzenie przy odrabianiu lekcji, równomierne obciążanie obu kończyn w pozycji stojącej czy zasypianie w różnych pozycjach. Fizjoterapeutka Magdalena Sobiech podkreśla - *Podstawową umiejętnością, kiedy mówimy o prawidłowej postawie ciała, jest czucie tego ciała. Dlatego pracę z dziećmi należy zacząć właśnie od tego oraz od aktywizacji mięśni posturalnych - powinniśmy siedząc i stojąc aktywizować jednocześnie mięśnie brzucha, które często są w ogóle niewykorzystywane w tych pozycjach. Dlatego później mamy kłopot z kręgosłupem.*

Ruch to zdrowie
Bardzo istotny w codziennym życiu jest ruch. Niestety teraz dzieci bardzo mało się ruszają, a całe dnie spędzają przed ekranem komputera czy telefonu. Nie wychodzą na spacer, a nawet jak wyjdą to ich wzrok często wbity jest w ekran smartfona. - *Nie nastawiamy się na jeden rodzaj sportu - radzi nauczyciel wychowania fizycznego i gimnastyki korek-*

cyjnej z Zespołu Szkół w Cycowie Tomasz Oziemczuk - Niech dzieci korzystają z różnych rodzajów aktywności. To pozwoli na wzmacnianie różnych mięśni i zapewni wszechstronny rozwój. Różne gry i zabawy zespołowe, pływanie, spacerowanie na świeżym powietrzu - to wszystko pozwoli zachować prawidłową postawę ciała.
Smartfonowa sztyja
Nadużywanie czasu spędzonego przed tabletem czy smartfonem wiąże się z powstawaniem nowych wad postawy. Jak mówi specjalista rehabilitacji medycznej Julia Woszczyło - *Najlepszym na to przykładem jest nowa jednostka chorobowa, która oficjalnie chyba nie została jeszcze uznana - sztyja smartfonowa. Dotyka dzieci wpatrzonych w ekrany telefonów, tabletów czy komputerów. Rzadko zdarza się, że pozycje ich ciała są prawidłowe. Czasem z powodu złej wysokości siedziska, krzesła, stolika. Często jednak z dziecięcej wygody - wolą się położyć czy siedzieć krzywo. Wydaje mi się, że po pandemii wad postawy u dzieci może być jeszcze więcej.*

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na: rpo.lubelskie.pl

LubelskieFunduszeEuropejskie



Elektrociepłownia „Wrotków” jest największym producentem ciepła i energii elektrycznej na Lubelszczyźnie. Wytwarzane w niej ciepło, dostarczane za pośrednictwem LPEC, pokrywa blisko 70% zapotrzebowania miejskiego systemu ciepłowniczego, a ilość produkowanej energii elektrycznej pokrywa zapotrzebowanie całego miasta i okolic. Jej moc elektryczna wynosi obecnie ok. 231 MWt, a moc cieplna – 592 MWt. Węglowe hałdy, jak również opalane nimi piece, znikną z terenu elektrociepłowni do końca 2023 roku

Zielone światło dla nowych bloków energetycznych

Wrotków schodzi z węgla

Prezydent Lublina wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowej przez Elektrociepłownię Wrotków budowy przy ul. Inżynierskiej kotłowni rezerwowo-szczytowej. Kotłownia nie będzie jednak opalana biomasą, jak pierwotnie chciała elektrociepłownia, ale gazem, a dodatkowe kotły mobilne gazem oraz olejem. Nowy blok ma zastąpić wykorzystywane obecnie kotły węglowe, które na trwałe mają zostać wyłączone z eksploatacji do końca 2023 r.

Plany rozbudowy elektrociepłowni wzbudzały olbrzymie emocje. W 2016 roku PGE Energia Ciepła S.A., będąca właścicielem lubelskiej elektrociepłowni, złożyła do miasta wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla budowy nowego bloku energetycznego opalonego słomą i ścinkami drewna, wraz z ponad 70-metrowym kominem. W kotłach miało być spalanych ok. 190 ton paliwa rocznie, przy czym słoma miała być dowożona do elektrociepłowni koleją, a drewniane ścinki – ciężarówkami. Przeciwnicy takiej inwestycji zaprotestowali mieszkańcy Wrotkowa i sąsiednich dzielnic wsparci przez ich rady i ekologów. Przeciwnicy podnosili, że blok na biomasę spowoduje zwiększenie nieprzyjemnych wyziewów, zapylenia powietrza, a przede wszystkim wzmożenie ruchu na dzielnicowych ulicach, ciężarówek dowożących opał. Ratusz uwzględniając m.in. te argumenty wydał inwestorowi decyzję odmowną. Ten jednak zaskarżył ją do SKO, które nakazało ponowne rozpatrzenie sprawy, po którym miasto wydało decyzję po myśli PGE. Przeciwnicy inwestycji szkodliwego ich zdaniem dla mieszkańców, przedsięwzięcia, kiedy na początku 2019 roku PGE poinformowała, chwając się wykonaną w międzyczasie modernizacją głównego bloku gazowo-parowego na Wrotkowie, że rozwój zakładu będzie op-

arty o bloki opalane ekologicznym gazem ziemnym. Niedługo później spółka wprost przyznała, że definitywnie rezygnuje z budowy przy ul. Inżynierskiej kotła na słomę, bo ten sposób wytwarzania energii, po szczegółowych analizach, okazał się nie do końca opłacalny, a w jego miejsce wybuduje blok gazowy.

W ubiegłym roku spółka wystąpiła do miasta o wydanie decyzji środowiskowej dla budowy takiego bloku i kotłów mobilnych zasilanych gazem i olejem. Przeciwno takiemu przedsięwzięciu mieszkańcy nie mieli nic przeciwko. Pozytywną opinię wyraziła również Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie i Marszałek Województwa Lubelskiego. Kilkanaście dni temu prezydent Lublina dał więc PGE zielone światło, o ubieganie się o pozwolenie na budowę. PGE chce na elektrociepłowni Wrotków wybudować kotłownię rezerwowo-szczytową rozdzieloną na część stacjonarną oraz na część mobilną, znajdującą się w pobliżu budynku kotłów stacjonarnych. - W nowym, 15-metrowym, budynku kotłowni będą zainstalowane 4 stacjonarne kotły zasilane gazem, każdy o mocy ok. 33 MWt, natomiast na wydzielonym placu w pobliżu budynku kotłowni stacjonarnej, zostanie umieszczonych 5 kontenerowych kotłów mobilnych zasilanych gazem oraz olejem o sumarycznej mocy ok. 10 MWt każdy - informuje o szczegółach wydanej decyzji środowiskowej, **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Ratusza. - Źródła te mają zapewnić pokrycie wymaganej mocy grzewczej w okresie szczytowym dla sieci ciepłowniczej PGE Energia Ciepła S.A. Oddział Elektrociepłownia w Lublinie Wrotków. Kotły będą miały za zadanie przejąć funkcję czterech kotłów wodnych opalanych węglem, które zostaną trwałe wyłączone z eksploatacji do 31 grudnia 2023 r.

ZM



Wszystko dogadane. Spółdzielcy przekażą grunty miastu, a te być może jeszcze w tym roku, wyremontuje ostatni odcinek ul. Akacjowej

ŚWIDNIK. Na dobrej drodze

Akacjowa dogadana

Mieszkańcy ulicy Akacjowej w Świdniku chcą, by miasto wyremontowało odcinek ich ulicy między blokami 20 i 24. Ulica nie należy jednak do miasta i to stanowi problem. Niedługo jednak ma się to zmienić.

Przed kilkoma tygodniami na łamach Nowego Tygodnia pisaliśmy o prośbach o remont ulicy zgłaszanych przez mieszkańców bloków przy Akacjowej. Chodzi o niewielki, około 150-metrowy odcinek, pomiędzy budynkami o numerach 20 i 24, który do tej pory nie doczekał się modernizacji.

Pytania o dalszy los remontu mieszkańcy kierują również do radnych. Interpelację w tej sprawie składali przewodniczący rady miasta **Włodzimierz Radek** i radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza).

- W roku 2018 walne zebranie członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku wyraziło zgodę na przekazanie Gminie Miejskiej Świdnik gruntów na wspomnianym odcinku. Obecnie ten fragment ul. Akacjowej jest w bardzo złym stanie technicznym, droga pełna jest ubytków, które po opadach zmieniają się w kałuże. Dodatkowo odcinek ten stanowi drogę dla pojazdów osobowych i ciężarówek, które zaopatrują pobliskie sklepy oraz szlak komunikacji pieszej łączącej zabudowania wewnątrz osiedla z pozostałą częścią miasta. Jak na drogę osiedlową, ruch jest tu naprawdę duży - wskazuje radny Marcin Magier.

Ratusz zapewniał wówczas, że wykona tę inwestycję, ale najpierw

jednak musi stać się właścicielem gruntów, które obecnie należą do spółdzielni. Wygląda na to, że niedługo tak się stanie.

Kilkanaście dni temu prezes spółdzielni, **Katarzyna Denis** spotkała się „w terenie” z mieszkańcami ul. Akacjowej, przedstawicielami właścicieli gruntów, na których leży omawiany odcinek.

- Efektem spotkania jest udzielenie przez mieszkańców pełnomocnictwa spółdzielni, by w ich imieniu podjęła działania zmierzające do przekazania działki miastu. Co więcej, władze miasta zgodziły się pokryć koszty związane z podpisaniem aktu notarialnego. Po stronie mieszkańców pozostaje jedynie koszt pełnomocnictwa (ok. 36 zł od mieszkania). Koszty związane ze sporządzeniem aktu były jedną z przyczyn, które spowalniały całą procedurę. Mieszkańcy są bardzo zadowoleni i mają nadzieję, że jeszcze w tym roku uda się wyremontować ten fragment Akacjowej - mówi radny Magier, który również wziął udział w spotkaniu.

Wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski** zapewnia, że Ratusz pamięta o tej inwestycji. Z wiadomych przyczyn nie została ona ujęta w tegorocznym budżecie inwestycyjnym, ale po pierwszym półroczu może się to zmienić. - Wtedy będziemy więcej wiedzieć o tym, jakimi oszczędnościami dysponujemy i decydować o dodatkowych inwestycjach. To niewielki odcinek. Myślę, że powinno się udać to zrobić. Choć dziś nie mogę jeszcze nic obiecać - zastrzega wiceburmistrz Dmowski. (w)

ŚWIDNIK. Mimo pandemii, nie zamknęli drzwi

Świdnicki Ratusz przyjazny interesantom

Urząd Miasta Świdnik został wyróżniony tytułem „Przyjazny Urząd 2021”. Kapituła konkursu doceniła m.in. to, że mimo pandemii, Ratusz nie zamknął się na interesantów.

- Urząd Miasta Świdnik został wyróżniony certyfikatem „Przyjazny Urząd 2021” - eksperci docenili, jak radzimy sobie w czasach pandemii z obsługą mieszkańców - pochwalili się ostatnio na Facebooku burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**. - A ja dziękuję wszystkim pracownikom UM i osobom, które się do tego przyczyniły. Robimy, co możemy, żebyście byli zadowoleni z naszej pracy. Zawsze można i warto robić lepiej, dlatego wkrótce nowości, m.in. przy magistracie stanie opłatomat, który ułatwi szybsze załatwienie spraw urzędowych.

Ogólnopolski Konkurs „Przyjazny Urząd” organizowany przez Quality Institute to wyróżnienie przyznawane instytucjom i urzędom. Kapituła konkursu, złożona z ekspertów i praktyków administracji publicznej i zarządzania jakością, oceniała m.in. standardy załatwiania spraw, obsługi interesanta i wprowadzone rozwiązania usprawniające tę obsługę.

- Certyfikat został przyznany Świdnikowi na 12 miesięcy z możliwością jego przedłużenia na kolejny rok - mówi **Katarzyna Lis**, naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Świdnik. - Kapituła wysoko oceniła podejmowane przez Urząd Miasta Świdnik działania ukierunkowane na zapewnienie wysokiej jakości usług publicznych, budowanie nowoczesnej kultury organizacyjnej oraz kształtowanie efektywnych relacji z klientami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Warto podkreślić, że nawet w trakcie pandemii i wprowadzonych obostrzeń, urząd miasta pracował przez cały czas i ciągle był otwarty dla interesantów. (w)

ŚWIDNIK. Starostwo przetestuje prawoskręty

Skrzyżowanie skrajnych opinii

Potrzebę zwiększenia bezpieczeństwa pieszych i kierowców na ulicy Kusocińskiego w rejonie skrzyżowania z Klonową i Czecha zasygnalizowała ostatnio 4-osobowa grupa świdnickich radnych. Ich zdaniem pomóc mogłaby instalacja w tym miejscu sygnalizacji świetlnej. Część mieszkańców podziela to zdanie, ale większość, jak można mniemać po liczbie internetowych komentarzy, uważa, że w tym miejscu sygnalizacja jest zupełnie niepotrzebna. Są też opinie, że problem mogłoby rozwiązać światła, ale na rondzie im. Żołnierzy Wyklętych. Jeszcze inne rozwiązanie widzi starostwo. . .

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy, że część świdniczan podnosi konieczność poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulicy Kusocińskiego z wyjazdami z osiedla Brzeziny i osiedla Olimpijczyków. Jak podnoszą niektórzy mieszkańcy dochodzi tu do wymuszeń pierwszeństwa, kolizji i innych niebezpiecznych sytuacji. Na ten problem uwagę zwrócili również miejscy radni, którzy przygotowali w tej sprawie interpelację.

- Zwracamy się z wnioskiem o pilne podjęcie działań zmierzających do poprawy stanu bezpieczeństwa na omawianym skrzyżowaniu. Wraz z otwarciem fragmentu ul. Kusocińskiego w stronę trasy S-12 ruch na omawianym odcinku znacząco się zwiększył. Pojazdy poruszające się ul. Kusocińskiego często nie przestrzegają dozwolonej prędkości, do czego zachęca szeroka i nowo wyremontowana nawierzchnia ulicy. Niebezpieczne zdarzenia oraz bardzo wysokie natężenie ruchu i nadmierna prędkość przekłada się również na bezpieczeństwo pieszych. Wkrótce zostanie również otwarty ostatni odcinek al. Solidarności a część ruchu zostanie również skierowana w rejon ul. Kusocińskiego - napisali radni **Katarzyna Denis**, **Marcin Magier**, **Włodzimierz Radek** i **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza), postulując, aby rozważyć budowę w tym miejscu sygnalizacji świetlnej.

Propozycja ewentualnej budowy sygnalizacji świetlnej na tym skrzyżowaniu spotkała się ze sprzeciwem wielu świdniczan, czemu dali wyraz na forach internetowych. Ich zdaniem ruch na tym skrzyżowaniu nie jest aż tak duży, a sygnalizacja, tylko go spowolni i spowoduje korki.

- „Jeżdżę tą drogą prawie codziennie i nie zauważyłam jakiegoś problemu. Jeśli faktycznie ktoś uważa, że istnieje tam problem, to proponuję rondo. Tylko takie normalne, a nie jak na al. Lotników Polskich”. „Więc wolicie wydłużyć wyjazd z osiedla i z miasta z 1-20 sekund do 5 minut postoju? Co za głupota!”. „Kto ma kłopot ze skretem w lewo, nich jedzie w prawo i zwraca na rondzie albo wykupi



Skrzyżowanie przebudowanej ulicy Kusocińskiego z ul. Klonową i Czecha

dotatkowe lekcje u instruktora nauki jazdy” - pisali świdniczanie na Facebooku.

Pojawiły jednak się również wpisy, najczęściej pieszych, którzy popierające taką inicjatywę. - „Miałam osobiście problem z przejściem przez ulicę, bo kierowcy jeżdżą tu z dużą prędkością. Byłam też świadkiem kilku sytuacji, że o mały włos, a doszłoby do kolizji - przekonywała jedna z mieszkanki.

Głos w sprawie zabrała również radna rady powiatu **Edyta Lipniowiecka** (Świdnik Wspólna Sprawa). - W ciągu ostatnich dwóch lat w rejonie tego skrzyżowania policja odnotowała dwie kolizje. Nie można powiedzieć, że to dużo. Ta infrastruktura jest tak rozwiązana, że każdy może spokojnie wyjechać, jeśli nie bezpośrednio przez skrzyżowanie, to w pobliżu są dwa ronda; można wyjechać w prawo i na nich zawrócić. Można byłoby ewentualnie namalować dodatkowe poziome znaki i lepiej oznaczyć miejsca, w których kierowcy powinni stanąć, aby zjechać ze skrzyżowania. Jest ono dosyć szerokie i kierowcy czasem mogą nie wiedzieć, jak powinni się ustawić. Robienie w tym miejscu sygnalizacji, to szukanie problemu tam, gdzie go nie ma - uważa E. Lipniowiecka.

Interpelację w sprawie przygotował również radny rady miasta, **Robert Syryjczyk** (KO). Jak wyjaśnia, zebrał w niej pomysły i argumenty przedstawione mu

przez mieszkańców. A ci wskazują, że lepszym rozwiązaniem na zwiększenie bezpieczeństwa w tym rejonie byłoby zaprojektowanie i wybudowanie sygnalizacji świetlnej na rondzie im. Żołnierzy Wyklętych. Pozwalałoby to na czasowe zmniejszanie strumienia ruchu na skrzyżowaniu ulicy Kusocińskiego z Klonową i Olimpijczyków, pozwalając na bezpieczne pokonanie tego skrzyżowania i poprawiło bezpieczeństwo w obrębie samego ronda. - W ocenie mieszkańców rozwiązanie postulowane przez radnych dotyczące budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Kusocińskiego z Olimpijczyków i Klonową wynika z trudności podczas wykonywania lewoskrętu z ulicy Klonowej. Alternatywą w tym przypadku jest wykonanie prawoskrętu zarówno z ul. Olimpijczyków jak i ul. Klonowej - pisze radny Syryjczyk.

Ulica Kusocińskiego to droga powiatowa. Starostwo zna problem skrzyżowania nie od dziś i ma już pomysł, jak go rozwiązać. Budowa sygnalizacji świetlnej na rondzie im. Żołnierzy Wyklętych nie jest brana pod uwagę. Jak wskazuje **Bartłomiej Pejo**, wicestarosta Powiatu Świdnickiego, rondo zostało niedawno przebudowane, a dojeżdżający do niego kierowcy, tak samo jak piesi korzystający z przejść zlokalizowanych w tym obszarze, mają zapewnioną pełną widoczność.

- Sygnalizację świetlną należy stosować wówczas, gdy problematyki nie da się rozwiązać przy użyciu innych dostępnych środków inżynierii ruchu - znaków drogowych, czy też właśnie ronda. Warto pamiętać, że oprócz zalet sygnalizacji posiada również wady: ruch odbywa się cyklicznie, powoduje straty czasu na oczekiwanie; hałas, wibracje i spaliny oddziałują na tereny przyległe do pasa drogowego, nie wspominając o kolizjach takich jak najechanie na tył pojazdów oczekujących. Sugierowane rozwiązanie wprowadzenia znaków (prawoskręty) jako dojazdy do rond jest przez nas analizowane od dłuższego czasu, jeszcze przed interpelacją radnych. Uznajemy je za najprostsze do wprowadzenia, uzasadnione ekonomicznie, niepowodujące nadmiernego wzrostu kosztów społecznych. Będziemy je niebawem wdrażać próbnie i analizować na bieżąco jego skuteczność - mówi wicestarosta.

Powiat liczy, że takie rozwiązanie zda egzamin. Jak zaznacza wicestarosta, utrudnienia na skrzyżowaniu z ul. Klonową nie mają charakteru stałego, a analiza wypadkowości z roku 2020, opracowana na podstawie danych Komendy Powiatowej Policji w Świdniku, nie wykazuje występowania w tym rejonie nadzwyczajnych zagrożeń skutkujących koniecznością wprowadzenia dodatkowych środków bezpieczeństwa. (w)

ŚWIDNIK. Na Okulickiego będzie nowa nawierzchnia, chodniki, parkingi

Budowa kolejnej ulicy z rządowym wsparciem

Miasto Świdnik otrzyma prawie milion złotych rządowego wsparcia na przebudowę ulicy Okulickiego. Remont ma ruszyć jeszcze w tym roku. O dofinansowanie na remonty powiatowych dróg starało się również starostwo, ale tym razem jego projekty trafiły na listę rezerwową. Jak jednak zapewnia starosta, one też dostaną rządowe wsparcie.

W ubiegłym tygodniu ogłoszono listy zadań wybranych do dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Na liście samorządów, które mogą liczyć na rządowe wsparcie znalazł się również Świdnik. Nasze miasto otrzyma blisko milion złotych (976

378 zł) na modernizację ulicy Okulickiego. Remont dotyczy nie tylko nawierzchni, ale również chodników oraz miejsc parkingowych i obejmie niemal całą ulicę, od ul. Wyspiańskiego do ul. Kosynierów. Pozyskana dotacja stanowi 50 proc. wartości inwestycji.

W ramach RFRD miasto starało się również o środki na przebudowę ulicy Skarżyńskiego, ale w tym przypadku inwestycja trafiła na listę rezerwową. Wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski** zapewnia, że nie oznacza to, iż miasto rezygnuje z tej inwestycji.

- Dotacja na ulicę Okulickiego uwalniła nam pewne środki w budżecie, więc z modernizacją ulicy

Skarżyńskiego też nie będziemy zwlekać. Niedługo będziemy ogłaszać przetargi - zapowiada M. Dmowski.

O rządowe środki starało się również Starostwo Powiatowe w Świdniku. Wnioskowało o wsparcie na przebudowę dróg Męlgiew-Kajetanówka i Krępiec-Minkowice. Oba projekty znalazły się na liście rezerwowej, odpowiednio na 11 i 19 pozycji. Jak informował w ubiegły piątek, starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**, jest niemal pewne, że zadania te również otrzymają dofinansowanie.

Mamy zapewnienie wojewody, że wszystkie wnioski z listy rezerwowej, otrzymają wsparcie. Wiele

samorządów składało wnioski jednocześnie do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a zadania będą realizować w ramach pierwszego z nich, więc „spadają” z listy, tworząc tym samym miejsca dla zadań rezerwowych - mówi starosta.

Przebudowa blisko kilometrowego fragmentu drogi z Męlgwi do Kajetanówki została wyceniona na ok. 2,3 mln zł, a powiat starał się o 1,4 mln zł. Z kolei przebudowa ok. 900-metrowego odcinka drogi łączącej Krępiec i Minkowice może kosztować 2,2 mln zł, a powiat wnioskował o 1,3 mln zł. (w)

Lublin będzie jednym z najważniejszych w świecie ośrodków nowej dyscypliny naukowej

Bibliści z KUL wdzięczni ministrowi

Powołanie nowej dyscypliny naukowej – biblistyki – zapowiedział w ubiegłą niedzielę, podczas obchodów „Narodowego Dnia Czytania Pisma Świętego” na Jasnej Górze, minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Radości z decyzji ministra nie kryją naukowcy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którzy od lat – z sukcesami, także międzynarodowymi – badają zagadnienia związane z Pismem Świętym.

Dzięki pracy badawczej m.in. „KUL-owskich” naukowców Polska należy do najbardziej cenionych ośrodków badań nad Biblią. – By jednak nadal się liczyć w naukowym świecie nasi bibliści potrzebują wsparcia. Powołanie nowej dyscypliny, czyli biblistyki ma to zadanie spełnić – mówił w Częstochowie minister Przemysław Czarnek, zapowiadając powołanie nowej dyscypliny.

Radości z tej decyzji nie kryją bibliści, którzy dotąd swoje badania naukowe nad Pismem Świętym, prowadzili w ramach teologii. – Chciałbym podziękować ministrowi Przemysławowi Czarnekowi za tę decyzję. To ogromna szansa dla świata polskich biblistów. Dzięki nowej dyscyplinie będziemy mogli podjąć dialog badawczy z najlepszymi ośrodkami studiów w Jerozolimie, Rzymie, USA, Szwajcarii, Londynie czy w Niemczech. To przełomowe wydarzenie dla polskiej biblistyki. Cieszymy się z tego bardzo – skomentował zapowiedź powołania nowej dyscypliny naukowej ks. prof. **Henryk Witczyk** z Katedry Teologii Biblijnej i Proforystyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

KUL niewątpliwie będzie jednym z najważniejszych ośrodków nowej dyscypliny naukowej. Na lubelskiej uczelni, poza wspomnianym prof. Witczykiem, pracuje wielu wybitnych uczonych z dziedziny nauk biblijnych, takich jak: ks. prof. **Stefan Szymik**, zajmujący się teologią i metodologią biblijną, oraz m.in. aktualizacją Biblii w życiu Kościoła, ks. prof. **Mirosław Wróbel**, dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych KUL oraz projektu „Biblia Aramejska”, dzięki któremu od kilku lat do rąk polskich czytelników trafiają tłumaczenia kolejnych tomów tzw. Biblii Aramejskiej, ks. dr hab. **Andrzej Piwowar**, ks. dr **Marcin Zieliński**, czy ks. dr hab. **Marcin Kowalski** (powołany przez Papieża Franciszka na członka Papieskiej Komisji Biblijnej, także współautor z dominikaninem o. **Adamem Szustakiem**, bestsellera wydawniczego popularyzującego wiedzę o ikonografii biblijnej pt. „Straszna książka”). Spośród świeckich wykładowców KUL cenionym na świecie badaczem Biblii jest prof. **Krzysztof Mielcarek**, kierownik Katedry Egzegezy Ewangelii i Pism Apostolskich w Instytucie Nauk Biblijnych KUL.

W przedszkolach znów gwarno

Czas powrotów

Z początkiem tego tygodnia uczniowie klas I-III podstawówek wracają do szkół, choć nauka na razie odbywać się będzie hybrydowo. Tydzień wcześniej z przymusowego wolnego wrócili przedszkolaki.

– Można śmiało powiedzieć, że nasze dzieci zatęskniły za przedszkolem, koleżankami i kolegami. – Większość przychodzi bardzo chętnie i widać, że są zadowolone. Frekwencja jest zadawalająca. Na przykład dziś jest 170 spośród 200 dzieci – mówiła nam w ubiegłą środę **Ewa Marchlewska**, dyrektor Przedszkola nr 7 w Świdniku.



FOT. KUL.PL

Nagroda dla ks. prof. Mirosława Wróbla

Lubelski biblista został laureatem tegorocznej edycji prestiżowej Nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka.

Kapituła obradująca pod przewodnictwem ks. bp. prof. **Michała Janochy**, przewodniczącego Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego, doceniła ks. prof. **Mirosława Wróbla**, za naukowe dokonania w dziedzinie nauk biblijnych oraz apostołskie dzielenie się Słowem Bożym, szczególnie z młodzieżą.

Jak wspomnieliśmy ks. prof. Wróbel jest dyrektorem Instytutu Nauk Biblijnych, kierownik Katedry filologii biblijnej i literatury międzytestamentalnej w Instytucie Nauk Biblijnych KUL Jana Pawła II.

Od wielu lat współpracuje z lubelskim oddziałem Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

XIII Tydzień Biblijny za nami

Obchody Piątego Narodowego Dnia Czytania Pisma Świętego na Jasnej Górze zainaugurowały również XIII Tydzień Biblijny, trwający w Polsce od 18 do 25 kwietnia.

Na jego przebieg w Lublinie złożyły się wykłady popularyzatorskie – emitowane online – wspomnianych już znanych lubelskich biblistów: ks. prof. Mirosława Wróbla i ks. dr. Marcina Zielińskiego (oba są moderatorami Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II Archidiecezji Lubelskiej). Te wirtualne spotkania odbywały się m.in. pod hasłami „W Blasku i Mocy Słowa Bożego” i „Biblijna Droga Świata”.

W ramach Tygodnia Biblijnego w parafiach archidiecezji lubelskiej miały miejsce uroczyste intronizacje Pisma Świętego i głoszone były okolicznościowe kazania ukazujące wartość czytania Biblii w rodzinach i wspólnotach parafialnych.

Marta Żyńska

CKE wydała wytyczne dotyczące przeprowadzania tegorocznego egzaminu maturalnego i ósmoklasisty

Maturzyści i ósmoklasiści poznali egzaminacyjne procedury

Maturzyści i ósmoklasiści poznali procedury, jakie będą obowiązywały podczas czekających ich niebawem egzaminów. Ci pierwsi przystąpią do nich we wtorek, 4 maja, ósmoklasiści dwa tygodnie później – 25 maja. Jednocześnie minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, zdementował pogłoski, że przed przystąpieniem do egzaminu dojrzałości wszyscy abiturienti zostaną poddani testom na koronawirusa.

Pandemia znacząco zmieniła życie niemal każdego z nas. Nie inaczej jest z tegorocznymi maturzystami, którzy niemal cały rok szkolny spędzili na nauce w formie online. Na podstawie doświadczeń z ubiegłego roku, resort edukacji i Centralnej Komisji Edukacyjnej już kilka miesięcy temu przygotowali nową formułę egzaminu, dostosowaną do koronawirusowej rzeczywistości. Pamiętamy, że zeszłorocznymi egzaminami było niemałe zamieszanie, a w pewnym momencie maturzyści nie wiedzieli nawet, czy w ogóle do nich przystąpią, a jeśli tak, to kiedy.

Jak będzie wyglądała matura 2021?

Tegoroczna matura zacznie się 4 maja i podobnie jak rok temu – będzie tylko pisemna. Część ustna egzaminu będzie przeprowadzona wyłącznie dla osób, którym jej wynik jest niezbędny przy rekrutacji na uczelnie wyższe lub do realizacji umów międzynarodowych. Zniesiony został obowiązek przystąpienia do egzaminu na poziomie rozszerzonym. Zmieniły się także wymagania egzaminacyjne – ograniczono zakres podstawy programowej. Te ustalenia znane były już abiturientom od kilku miesięcy. Od kilku dni wiedzą również, jakie obostrzenia sanitarne będą obowiązywać podczas egzaminów, bo Centralna Komisja Egzaminacyjna oficjalnie ogłosiła wytyczne dotyczące przeprowadzania majowych egzaminów.

W porównaniu do ubiegłego roku jest kilka nowości. Na egzamin będzie mogła przyjść tylko osoba zdrowa, bez objawów choroby, co będzie weryfikowane m.in. przez mierzenie temperatury, a osoby



Dezynfekcja, maseczki, dystans – takie zasady obowiązywały już podczas ubiegłorocznego egzaminu dojrzałości

zaszczepione i ozdrowieńcy nawet jeżeli w ich domu jest osoba objęta izolacją lub kwarantanną. Ponadto dyrektorzy szkół mają obowiązek stworzyć rezerwowe listy członków komisji egzaminacyjnych, by nagle niedyspozycja któregoś z nich nie zakłóciła przebiegu egzaminu. Tak jak przed rokiem do szkoły będą mogli wejść, poza zdającymi, nauczycielami i pracownikami szkoły, tylko rodzice uczniów, którzy mają trudności w poruszaniu się. W placówce, w której odbywa się matura nie mogą odbywać się inne zajęcia, a uczniowie muszą mieć swoje przybory piśmiennicze (chyba, że szkoła zdecyduje o ich zapewnieniu), ponieważ nie będzie możliwości pożyczania ich od innych zdających. Drzwi do szkoły i sal, w których odbywa się egzamin mają być otwarte, by nie dotykać klamek, a pomieszczenia mają być wietrzone co godzinę. Przed wejściem do szkoły i na sale obowią-

zywać będzie dezynfekcja rąk. CKE sugeruje, że uczniowie mogą być dzieleni na mniejsze grupy, które będą wchodzić na egzamin do poszczególnych sal co kilkanaście minut, tak by uniknąć tłoku. Nie ma jednak nigdzie informacji, ilu uczniów naraz może przebywać w jednej sali, ani jaka ma być odległość między ławkami zdających.

Przed egzaminem, aż do momentu zajęcia miejsca przy stoliku, uczniów obowiązują maseczki, a dla uczniów, którzy nie mogą ich nosić, mają zostać przygotowane dodatkowe pomieszczenia, w których będzie można zachować co najmniej dwa metry odstępu. Podczas samego egzaminu maseczki będzie można zdjąć, ale obowiązek ponownego zakrycia ust obowiązuje przy każdym wyjściu do toalety, w momencie podejścia do osoby piszącej członka komisji, a także podczas opuszczania sali po skończeniu pisania.

Osoby, które przystępują do dwóch egzaminów jednego dnia, mogą w czasie przerwy opuścić budynek szkoły albo oczekiwać na jej terenie na rozpoczęcie kolejnego egzaminu, jeżeli zapewnione zostanie im oddzielne pomieszczenie, w którym możliwe będzie zachowanie dystansu 1,5 m.

Przed egzaminem dojrzałości nie będzie żadnego testowania maturzystów. Takie rozwiązanie sugerowali niektórzy epidemiolodzy i sprawa głośna stała się w mediach. Te pogłoski jednoznacznie zdementował minister edukacji i nauki **Przemysław Czarnek**.

Matura potrwa do 20 maja. Pięć dni później do swojego egzaminu przystąpią ósmoklasiści, którzy z pisemnymi testami zmagać się będą do 27 maja. Podczas egzaminu będą ich obowiązywać identyczne obostrzenia i nakazy jak maturzystów.

Powodzenia!

ZM

Stypendia za osiągnięcia artystyczne w 2020 roku

Lublin wspiera młodych twórców

Ponad 50 osób otrzyma jednorazowe stypendia Prezydenta Miasta Lublin za osiągnięcia artystyczne na randze międzynarodowej lub ogólnopolskiej uzyskane w 2020 roku. Wysokość przyznanych stypendiów waha się w tym roku od 300 do 1,5 tys. zł, a ich łączna kwota wynosi ponad 30 tys. zł.

W tym roku wpłynęło 81 wniosków o przyznanie tego rodzaju stypendium za osiągnięcia z ubiegłego roku. Gratyfikacje są przeznaczone dla osób mieszkających, pracujących lub uczących się w Lublinie – w wieku do 26 lat. Na podstawie rekomendacji Komisji ds. Stypendiów obecnie przynano 54 stypendia na łączną kwotę 31 300 zł.

– W ciągu dziewięciu lat przyznaliśmy dla laureatów konkursów, czy plenerów artystycznych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym już blisko 400 stypendiów. To niezwykle budujące, że nawet obecnie w tym trudnym czasie,

mimo zamknięcia w domach, młodzi artyści dalej rozwijają się i walczą o swoje marzenia. Efektem tego są wygrane konkursy, niejednokrotnie o bardzo wysokiej randze – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, wiceprezydent Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Stypendyści mają teraz czas, by dostarczyć do Wydziału Kultury Urzędu Miasta Lublin formularze danych osobowych. Ci uczący się lub studiujący winni również dostarczyć zaświadczenia ze szkoły lub uczelni potrzebne do celów podatkowych. Zaświadczenie o nauce może być przesłane bezpośrednio ze szkoły czy uczelni za pomocą Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP). Adres skrytki Urzędu Miasta Lublin na ePUAP to: /UMLublin/SkrytkaESP.

Wypełnione dokumenty należy przynieść lub wysłać za pośrednictwem operatora pocztowego na adres: Wydział Kultury, Urząd Miasta Lublin ul. Złota 2 20-112 Lublin

albo złożyć w jednym z Biur Obsługi Mieszkańców. Biura czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45-15.15, a znajdując się przy ulicach: Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13-15, Franciszka Kleeberga 12a i Wolskiej 11. Scały dokumentów można też wysłać na adres: mecenat.kultura@lublin.eu. Kontakt z Wydziałem Kultury w sprawie stypendiów możliwy jest pod numerem telefonu: 81 466 37 14.

Na tegorocznej liście stypendystów znaleźli się: Zuzanna Gajor – 1200 zł; Bartosz Chołota, Inga Joanna Dąbska, Zuzanna Gorgol, Krzysztof Pacholik, Daniel Rożek, Wiktor Rzażewska, Nikodem Sobek, Jakub Stefaniak, Marcel Ulewicz, Michał Walkowski – wszyscy po 1000 zł; Magdalena Abramowicz, Antonina Adach, Borys Baczewski, Maksymilian Belniak, Julia Burak, Kinga Chmielewska, Marcelina Dominik, Amelia Filozof, Lena Gosik, Michalina Kajdzik, Lukas Kasica, Marta Kowalczyk, Tomasz Piskorz,

Michał Szymaniak, Maja Walkiewicz, Natalia Wawrzyńczyk – wszyscy po 750 zł; Jan Chorągiewicz, Daniela Dążkowska, Zuzanna Fit, Gracja Górka, Natalia Jusiak, Mateusz Kania, Nikola Kosior, Łucja Kowalczyk, Martyna Larisch, Anastazia Lech, Nikola Lewandowska, Wiktor Lewandowski, Korneliusz Łakom, Wojciech Łata, Dominika Majcher, Aleksandra Maksim, Natalia Maksim, Alicja Mańko, Maja Mazurek, Nikola Pecyńska, Alicja Tarnowska, Kornelia Tkaczyk, Oliwia Wierchowaska, Anna Wojtak, Maja Zaborska, Pola Zawadzka, Daria Zielińska – wszyscy po 300 zł.

Zgodnie z regulaminem przyznawania stypendiów dla osób zajmujących się twórczością artystyczną i upowszechnianiem kultury, stypendia za osiągnięcia artystyczne o randze międzynarodowej lub ogólnopolskiej są wypłacane jednorazowo, a ich wysokość wynosi od 300 zł do 1,5 tys. zł.

MAR

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B6 1,9tdi 04r. kombi, st.db., grafit, garażowany, Tel. 512 130 003

Audi A4 B6 1,9tdi 04r. kombi, srebrny metalik, 12.700zł, Tel. 600 355 894

Audi A6 C5, 1,9tdi 131KM automat, czarny, jasne skóry, st. tech. bdb., 9.400zł, Tel. 790 853 551

BMW E46, 320D, 136KM, 00r., 5.900zł, Tel. 506 703 349

Citroen Xsara kombi 00r. st. bdb. OC do końca roku, PT do 03.03.22r., 4.500zł, Tel. 500 480 285

Dodge Caravan 3,3b+g hak automat 7-osobowy 03r., 2.700zł, Tel. 608 109 567

Fiat Cinquecento przebieg 110000km, Tel. 825 690 176

Fiat Panda 1,3d 05r. 70KM, st.bdb., 8.500zł, Tel. 605 878 576

Honda Jazz 02r. 1,3b 83KM srebrny st. tech. bdb., 3.400zł, Tel. 790 853 551

Kymco Super 8 50cm3 09r., opłacony, kola 14", sprawny, 2.550zł, Tel. 727 351 566

Mazda 6, 04r. 2,0tdi (nowy model) srebrny klim. abs st. tech. bdb., 4.950zł, Tel. 790 853 551

Mazda 626 kombi 2,0b+g 99r., 1.000zł, Tel. 604 702 848

Motorcycle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Motorower do remontu 09r., 250zł, Tel. 691 610 715

Motorower Romet 777, 08r. st. bdb., 1.500zł, Tel. 795 821 149

Opel Astra kombi 1,7td 99r. zarejestrowany opłacony srebrny 1.500zł lub na części, Tel. 505 589 928

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D 1,3cdti 14r., 160000km, 5d, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E 1,4b+g 15r., 170000km, 5d, srebrny, salon Polska, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 1,4b 05r. 178000km 2 kpl. kół klim. opłaty do sierpnia 1wł. w kraju, 6.800zł, Tel. 609 602 010

Opel Vectra 1.8b+g 91r., Ford Fiesta zabytke 93r., Daewoo Tico 99r., Tel. 502 858 956

Opel Vectra 2,2di 04r. kombi, hak, uszkodzony silnik, 2.500zł, Tel. 577 967 757

Opel Vectra C, 05r. 1,9cdti 150KM srebrny st. tech. bdb., 4.950zł, Tel. 790 853 551

Opel Vectra C, 2,2di kombi 04r. uszk. silnik brak OC, 2.500zł lub zam. na sprawny opłacony w tej cenie, Tel. 577 967 757

Renault Espace Grand 4, 06r. 2,0tb+g 170KM 320000km w. Privilege 2 kpl. kół, 12.300zł, Tel. 507 032 361

Renault Grand Espace 4, 2,0b+g 06r. 170KM, st.db., 13.000zł, Tel. 507 032 361

Renault Megane Coupe 1,6b+g 79KM, łożty, st.bdb., 3.600zł, Tel. 517 783 978

Renault Scenic 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Renault Scenic 1,5di 09r. czarny 210000km, 13.800zł, Tel. 509 392 176

Seat Mii 1,0b 2016/17r., 25000, 5d, Tel. 505 725 074

Skoda Fabia kombi 02r. 1,4b garażowany, 6.500zł, Tel. 512 580 512

Skoda Octavia 1,9tdi 04r. zielony w komplecie opony zimowe i letnie z alufelgami, Tel. 511 428 973

Skuter 50 st. bdb. 08r., 2.100zł, Tel. 721 936 485

Skuter poj. 125cm3 st. db., Dorohusk, 2.500zł, Tel. 508 089 731

Suzuki SX4 Cross 15r., bogate wypos., xenon led, czujniki parkowania, Tel. 518 650 303

Toyota Avenis 2,0tdi 04r. kombi, w skórze, garażowany, +kpl. kół, Tel. 503 998 358

Toyota Corolla 2,0 d 04r. 90KM szary st. tech. bdb. klim., 4.900zł, Tel. 790 853 551

Toyota Yaris 15r. 1,0b oraz Toyota Corolla 13r. 1,6b salon, bardzo zadbane, Tel. 661 665 231

VW Jetta 16r. 2,0tdi, czarny, 120000km, salon Polska, 38.900zł, Tel. 505 725 074

VW Passat B4, 1,9tdi 96r. kombi hak opłacony sprawny, do małych poprawek, 2.000zł, Tel. 577 967 757

VW Passat B6, 08r. srebrny, 12.200zł, Tel. 721 634 845

VW Touran 1,9tdi 04r. 247000km bogato wyposażony garażowany, 11.000zł, Tel. 510 667 916

VW Vento 1,9tdi super ładny niebieski st. tech. bdb., 5.400zł, Tel. 790 853 551

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Blotnik Mercedes Sprinter, lampa tylna Mercedes Sprinter 2016, blotnik Audi A6 prawy oraz różne reflektory, Tel. 506 337 128

Alternator używany (Peugeot lub Citroen Berlingo), Tel. 507 377 277

Alufelgi 17" BMW wzór M5 E39 z oponami 235/40 przód 245/40 tył 5x120, 2.500zł, Tel. 600 359 631

Alufelgi z oponami let. do Vectry 195x65x15, bieżnik 6mm, 799zł, Tel. 511 815 547

Aluski 15" Renault Megane, 4szt., 4 śruby, 280zł, Tel. 501 145 332

Audi A3 81 L17V, maska przód, pas przedni z belką, chłodnica i inne, Tel. 506 081 643

Chłodnica Peugeot 106 nowa, Tel. 507 377 277

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Dekielki kół VW 141mm 4szt., st.bdb., dekielce koła Audi 137mm, Tel. 506 081 643

Felgi alum. 1 sez. grafit MSW02, 4 otwory 10cm 15" +opony zim. 1 sez. gratis, 1.000zł, Tel. 507 032 361

Felgi alum., msw ow, grafit, 4x10, 1 sezon, 15"+ opony zima, Tel. 507 032 361

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Felgi stalowe 15" na 4 śruby 5szt., Tel. 572 92 6695

Kola 13" 4szt., opony 155/70 R13 m+s, felgi stal., rozstaw szpilek 80mm, Tel. 724 602 071

Koła alufelgi 195/60/15, Sotworów, Tel. 603 968 342

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Kompletne koła 5szt. opony letnie felgi stalowe Opel Corsa, 250zł, Tel. 504 656 157

Lusterko lewe i panoramiczne, Fiat 126p, Tel. 500 723 304

Opony 205/55/16, 40zł/szt., Tel. 218 145 204

Opony letnie 185/70/14 na felgach stal. otwór 55mm 4 śruby bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie 185/70/14 na felgach stal., otw. 55mm, 4śruby, bieżnik 7mm, Tel. 793 023 038

Opony letnie 195/65 R15, st.bdb., 140zł, Tel. 667 068 613

Opony letnie 195/65/14 bieżnik 7-8mm kpl. 4szt., 40zł/szt., Tel. 603 128 494

Opony letnie 215/70/16 Michelin, Tel. 515 910 699

Opony letnie Continental 205/55/16, 4szt. 14r., 330zł, Tel. 500 087 118

Opony letnie Dunlop 205/55/16 z 2014r, 5mm bieżnik, 60zł/szt., Tel. 509 271 420

Opony letnie Michelin 215x70x16, 400zł, Tel. 515 910 699

Opony Matador Nordica suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe z felgami 165x70 R13, felga 4x100x57, 4/12 Jx13H, ET38, Tel. 506 081 643

Reflektor przedni do Passata b5, sprężyny do Audi b4 i inne, Tel. 518 935 177

Silnik 3p, głowica do 3p, 1.500zł, Tel. 517 404 880

Sprężarka do klimatyzacji Zafira 2,0tdi, Tel. 507 788 879

SPRZEDAM INNE

Szafki kuchenne, wersalka brawowa 250, szupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria” hi-fi, szpulowy, stereo, czterocieczkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotele-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam książki „Leki współczesnej terapii” oraz album „Siła, Radość, Piękno”, Tel.81 743 61 58

Sprzedam welnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długości 200 cm i zyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6m, dt. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł , okolice Lublina, Tel.518 269 099

Sprzedam fotele toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel.81 743 6158

Sprzedam dzerek tylny do samochodu peugeot 206, Tel.81 743 61 58

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel.81 43 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel.81 743 61 58

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, foteł – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z linialem, Świdnik, Tel.601 38 04 35

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel.513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi, Tel.518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel.518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel.506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16” z zaczepem do ciągnika, Krepiec, Tel.603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel.604 206 241

Sprzedam szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel.506 337 128

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21". Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Kupię książki, płyty muzyczne
- dojazd, gotówka
tel. 508 245 450, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy,
8 x 9m, działka 25 arów,
odległość od J. Białego 20 m,
tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

KUPIĘ

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel.530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelane inne starocia, Tel.781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel.605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel.796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel.607 324 996

Blachę trapez z demontażu – kupię, Tel.508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel.500 200 066

Fiatu 125p Polonaze Nysę do remontu, Tel.505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel.515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białorus lub silnika samoch., Tel.506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel.501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel.505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

USŁUGI

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie tyfliości metodą autostugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele, Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz, Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA” ul. Rusalka 6. Tel.506 007 919

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDAŻY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi, Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy, Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach, Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio, Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie, Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe, Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul. Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Ślawatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Poni-kwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.p., wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

WYSLIJ MATERIAŁ
TKS24
tk24@tk24.pl

TWÓRZ INFORMACJE
RAZEM Z NAMI !
NAGRAJ
ZDARZENIE
I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV pietra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIEŃIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fab. zamienię lub sprzedam. Tel.691 636371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe, 48m, w Lublinie, na mniejsze ok. 40m., 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 pictra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37,5x40,0m, woda, prąd, Internet.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE **nowy tydzień**

Kupon ogłoszeniowy

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka

☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie” przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Lederca) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi”, ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Spółem: sklep nr 3 „Trójka”, ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek”, ul. Okulickiego 11.

Treść ogłoszenia tel.

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BRONOWICE. Społecznicy nie składają broni

Walczą o Bronowickie Centrum Kultury jak lwy

Społecznicy z Rady Dzielnicy oraz Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice nie poprzestają w działaniach zmierzających do utworzenia przy ul. Łabędziej Bronowickiego Centrum Kultury z prawdziwego zdarzenia. Mimo pandemii, zaprosili przedstawicieli: szkół, placówek szkolno-wychowawczych, firm, przedsiębiorstw, stowarzyszeń, władz miasta i województwa lubelskiego oraz mieszkańców do udziału w konferencji, podczas której nakreślano kierunki rozwoju społeczno-kulturalnego Bronowic.

Z uwagi na pandemię i obowiązujące przepisy sanitarne kilkudniowa konferencja odbyła się w trybie wideokonferencji na platformie Zoom. Pierwszego dnia Andrzej Szyszko, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice i przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice, podsumował działalność społeczno-kulturalną na dzielnicy Bronowice w latach 2010 – 2020 oraz przedstawił plan rozwoju na lata 2021 – 2023, ze szczególnym uwzględnieniem budowy Bronowickiego Centrum Kultury przy ulicy Łabędziej 15 w Lublinie. – To dla nas od lat, po krytej pływalni, która powstała przy ul. Łabędziej, inwestycja priorytetowa – mówił Andrzej Szyszko o Bronowickim Centrum Kultury. – Będziemy o nią, jak o basen, zabiegać, do skutku, bo obecnie społeczność naszej dzielnicy, właściwie w każdym wieku, ale przede wszystkim dotyczy to osób dorosłych i starszych, pozbawiona jest właściwej oferty kulturalnej.

Podczas konferencji A. Szyszko przedstawił założenia programowe i przestrzenne dla realizacji Bronowickiego Centrum Kultury.

Potrzeba realizacji obiektu integrującego lokalną społeczność dzielnicy Bronowice odczuwalna jest od wielu lat. Grupami społecznymi, które szczególnie wymagają stworzenia dla nich warunków do spędzania wolnego czasu i rozwoju są dzieci i młodzież. Ale nie tylko one potrzebują forum dla realizacji swoich potrzeb rozwojowych. Także liczna w dzielnicy grupa osób w wieku poprodukcyjnym deklaruje potrzebę organizacji i uczestnictwa w imprezach kulturalnych, warsztatach czy pracy w kołach zainteresowań. Potwierdzeniem tego są cieszące się dużym zainteresowaniem działania Domu „Nie Lękajcie się”, gdzie funkcjonuje świetlica wsparcia dziennego „Łabędź” dla dzieci od 7 do 16 lat; liczne uczestnictwo w młodzieżowych kołach parafialnych o ukierunkowaniu wokalnym, plastycznym czy tanecznym; częste indywidualne inicjatywy podejmowane dla realizacji celów odpowiadających aspiracjom i potrzebom mieszkańców Bronowic – wyliczał Andrzej Szyszko.

Podczas konferencji podsumowano wszystkie dotychczasowe prace koncepcyjne, wytyczne urzędowe, zgłaszane potrzeby,



Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice Andrzej Szyszko i Waldemar Czapczyński, przewodniczący Rady Dzielnicy, do udziału w konferencji zaprosili przedstawicieli szkół, placówek szkolno-wychowawczych, firm, przedsiębiorstw, stowarzyszeń, władz miasta i województwa oraz mieszkańców

a także wnioski z dotychczasowych działań i z prac istniejących w dzielnicy placówek oświatowych, społecznych i kulturalnych, których wynikiem były przedstawione założenia programowe i przestrzenne.

– Warunkiem realizacji przez nowe Bronowickie Centrum Kultury oczekiwanych celów jest jego dobra dostępność komunikacyjna i położenie w centralnej części dzielnicy. Wskazany teren przy ulicy Łabędziej, chociaż niewielki, jest jednak bardzo korzystny z wielu względów. Z jego budowy skorzystają także najbliżsi sąsiedzi. W rejonie wybranej lokalizacji bardzo odczuwalny jest bowiem brak miejsc parkingowych i garażowych. W bezpośrednim sąsiedztwie istnieją trzy wysokie budynki mieszkalne, które nie mają dostatecznego zaplecza zieleni i placów zabaw dla dzieci. Dzięki Bronowickiemu Centrum Kultury to się zmieni. Szczegółowy program użytkowy obiektu uwzględnić musi przede wszystkim potrzeby codziennych użytkowników. I tak w obiekcie znajdują się: sala widowiskowa na ok. 200 miejsc z zapleczem technicznym, holem wejściowym oraz z częścią administracyjno-biurową i gastronomiczną. Część dydaktyczno-rekreacyjna mieścić będzie pracownię tematyczną oraz salę klubową połączoną z częścią gastronomiczną. W czę-

ści podziemnej znajdują się: parking na około 80 aut, pomieszczenia techniczne oraz ewentualne zaplecze sceniczne. Cały obiekt zgodnie z obowiązującymi przepisami musi być dostępny dla osób niepełnosprawnych i z ograniczeniami ruchowymi – dodaje A. Szyszko.

Niezwykle istotną częścią konferencji były Tematyczne Grupy Robocze (TGR). W dyskusji dotyczącej założeń programowych, użytkowych i koncepcyjnych, lokalizacji i relacji sąsiedzkich, a także programu użytkowego i współpracy z władzami centralnymi, wojewódzkimi i miejskimi celem pozyskania zewnętrznych środków finansowych na realizację Bronowickiego Centrum Kultury, udział wzięło kilkadziesiąt osób.

– Na zakończenie konferencji organizatorzy i uczestnicy wystosowali apel do władz Lublina o wprowadzenie do budżetu miasta zapisanych wcześniej środków finansowych na wykonanie niezbędnej dokumentacji technicznej BCK. Bez tego dokumentu nie będzie można ubiegać się o środki zewnętrzne, o które społeczność bronowicka zabiega w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju oraz innych – kończy Andrzej Szyszko. **BS**

RURY. Po interpelacji i obserwacji...

Wyremontują, ale tylko częściowo

Wyremontowane zostaną najbardziej zniszczone fragmenty chodnika stanowiącego przedłużenie ulicy Bolesława Chrobrego, w pobliżu akademika Kronos. Prosiła o to jedna z radnych.

Radna **Monika Orzechowska** z klubu Krzysztofa Żuka prosiła władze Lublina o remont znajdującego się na miejskiej działce chodnika, który jest przedłużeniem ulicy Bolesława Chrobrego w kierunku ulicy Głębokiej, nieopodal akademika Kronos. – Odcinek ten jest mocno zwyksploatowany, a jednocześnie uczęszczany przez wielu mieszkańców Lublina. W ramach remontu proszę o naprawę trzech odcinków schodów wraz z podjazdem dla wózków dziecięcych, wymianę dwóch skorodowanych balustrad oraz naprawę odcinków chodnika między schodami – wyliczała radna i dodała, że na zły stan chodnika skarżą się mieszkańcy.

Remont ma zostać wykonany, przynajmniej częściowo. **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju wyjaśnił, że „na podstawie obserwacji tego chodnika odnotowano trzy punktowe miejsca występowania ubytków nawierzchni”. – Występują głównie w obrębie zjazdu dla wózków. Mogą stwarzać zagrożenie dla pieszych, dlatego Wydział Gospodarki Komunalnej zleci naprawę przy sprzyjających warunkach



Najbardziej zniszczone fragmenty chodnika stanowiącego przedłużenie ulicy Bolesława Chrobrego zostaną wyremontowane

atmosferycznych. Większość nierówności na schodach oraz korodowanie poręczy wpływa negatywnie raczej na estetykę obiektu, a nie na bezpieczeństwo przemieszczających się osób – ocenił Artur Szymczyk.

Planowanych jest jednak więcej prac. – Wiosną tego roku w ramach zadań realizowanych z Budżetu Obywatelskiego zostanie wyremontowany fragment chodnika w okolicy akademika UMCS na wysokości wejścia do domu studenckiego. Jedną z

możliwości zrobienia napraw w szerszym zakresie byłoby przeznaczenie przez radę dzielnicy (Rury – aut.) pieniędzy z rezerwy celowej na takie zadanie – odpowiedział radnej Artur Szymczyk.

Zastępca prezydenta zapewnił, że „miałoby być sukcesywnie realizowane prace remontowe, naprawcze bądź konserwacyjne chodników, kierując się w pierwszej kolejności stanem technicznym obiektów pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa”. **TN**

SONDA

To inicjatywa, która przyniesie wiele korzyści



Marcin Nowak
wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublina
Partycypacja społeczna i budowanie społeczeństwa

obywatelskiego to filar współczesnej demokracji, na miarę XXI wieku. Dzielnica Bronowice i jej społeczność pokazuje, jak należy angażować się w projekty obywatelskie i jak należy budować współczesne społeczeństwo obywatelskie. Na polu kultury widać to szczególnie. Stąd też całym sercem wspieram projekt budowy nowoczesnego kompleksu kulturalnego, który służyć będzie nie tylko mieszkańcom tej dzielnicy, ale kolejnym pokoleniom lublinian. Wierzę głęboko, że pomimo trudności, z którymi stykamy się w związku z pandemią i ograniczonymi wydatkami miejskimi z tym związanymi, wybudujemy ten kompleks w niedalekiej przyszłości. Trzymam kciuki za całą społeczność Dzielnicy Bronowice.



Jolanta Józefaciuk
dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 31 na lubelskich Bronowicach
Jestem przekonana, że obec-

ność takiej placówki na mapie dzielnicy stanowi szansę wszechstronnego rozwoju dla naszych uczniów. Po zakończeniu pandemii i po powrocie do szkoły, bezcenne będą działania integrujące na nowo uczniów, rodziców, nauczycieli, jak i mieszkańców tej dzielnicy. Dobrze by było, aby uczniowie mogli w sposób zorganizowany spędzać czas i odbudować relacje interpersonalne zaburzone w czasie pandemii. Potencjał Centrum Kultury Bronowice dostrzegam także w możliwości promowania naszej dzielnicy, upowszechniania wiedzy o historii Bronowic w formie różnorodnych projektów i inicjatyw angażujących dzieci, jak i dorosłych mieszkańców Bronowic. Jestem przekonana, że ta inicjatywa przyniesie wiele korzyści w krótko i długoterminowej perspektywie.



Bożenna Kowalik
dyrektorka Specjalnej Szkoły Podstawowej nr 26 na lubelskich Bronowicach
Od czterech lat z inicjatywy

Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice i Rady Dzielnicy Bronowice spotykamy się ze wszystkimi placówkami oświatowymi na błoniach przed naszą szkołą celem integracji, pokazania naszym najzdolniejszym uczniom, a przede wszystkim wszystkim poznania się. Nasze marzenia idą dalej, pragnieniem nas wszystkich jest wybudowanie Bronowickiego Centrum Kultury, w którym będzie piękna widowiskowa sala, na której będziemy mogli się spotykać, prezentować, integrować. Będzie to nasza bronowicka sala i nasz Bronowicki Dom Kultury.



inż. Adam Głowacz
mieszkaniec Dzielnicy Bronowice, były radny Rady Miasta Lublina, wieloletni przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Bronowice, radny Rady Dzielnicy Bronowice

Mieszkam na Bronowicach od 1951 roku. Dzielnica ta jest dla mnie Małą Ojczyzną, w której wychowałem swoje dzieci i wnuki. Kultura jest dla każdego człowieka podstawą egzystencji. Żeby dzielnica rozwijała się prawidłowo musi być zapewnione środki dla działań z zakresu kultury. Mamy kilkanaście szkół, utworzenie Bronowickiego Centrum Kultury dla naszych dzieci i młodzieży jest najważniejszą sprawą. Wierzę, że władze miasta uwzględnią naszą prośbę w poprawkach do budżetu i znajdą środki na najważniejszą inicjatywę na naszej dzielnicy, którą na pamiątkę po wielkim Papieżu-Polaku, chcemy nazwać jego imieniem.



Edyta Bochniarz-Tyra
wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Bronowice, Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina

Dlaczego Dom Kultury na Bronowicach? Jest niezmiennie potrzebny dla tej ponad 100-letniej tradycji bronowickiej i wszystkich mieszkańców Bronowic. Dom Kultury jest potrzebny dla naszych dzieci, dlatego żeby mogły rozwijać swoje zdolności, swoje talenty, a mają ich bardzo wiele. Mam nadzieję, że uda nam się wybudować Dom Kultury nie tylko dla dobra społeczności lokalnej, ale dla dobra także i mieszkańców innych dzielnic.



Nel Stefańska
mieszkanka Dzielnicy Bronowice, uczennica Szkoły Muzycznej w Lublinie

Fajnie by było, aby były tu pólkolonie, by w wakacje i ferie zimowe mielibyśmy zajęty czas. Byłyby fajne atrakcje, mielibyśmy ćwiczyć swoje talenty. Chcemy pochwalić się Bronowickim Centrum Kultury na Europejskiej Stolicy Młodzieży w 2023 roku.



Mirosława Ziętek
zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej nr 31 na lubelskich Bronowicach

Ucieszyła nas wiadomość, że powstał plan, aby pojawiło się takie miejsce. Lockdown i praca zdalna powodują, że mamy liczne sygnały od rodziców i uczniów, że wszyscy tęsknią za kontaktem z drugim człowiekiem. Tęsknią za szkołą, za nauczycielami, ale także za takim miejscem, gdzie mogliby się spotykać po zajęciach szkolnych, aby rozwijać swoje zainteresowania, aby mogli rozmawiać o tym co nieopako, co cieszy, o swoich planach na przyszłość.



Dorota Stefańska
mieszkanka Dzielnicy Bronowice, wychowawca w OHP Lublin

Bronowickie Centrum Kultury dałoby nam możliwość, abyśmy mogli sami inicjować i przeprowadzać nasze plany i zamierzenia artystyczne. Dzięki temu mielibyśmy sami również tworzyć to miejsce. Na naszej dzielnicy jest wiele osób, które fotografują, śpiewają, grają na instrumentach. Obecnie nie mamy możliwości, aby ich oglądać i doceniać ich talent. To Centrum Kultury wiele by zmieniło w naszym życiu. Byłoby sercem tętniącym dla nas i całej społeczności.



Wioletta Skrzypek-Kowalczyk
mieszkanka Dzielnicy Bronowice, wiceprzewodnicząca Rady Rodziców SP 31

Bronowickie Centrum Kultury to inicjatywa bardzo potrzebna naszej lokalnej społeczności. Takie miejsce pozwoliłoby również czerpać młodym ludziom z doświadczeń dorosłych, ludzi w podeszłym wieku, seniorów. Następowalaby wymiana pokoleniowa. W tej chwili brakuje takiego miejsca, choćby nawet dużej sceny, gdzie młodzież mogłaby ukazywać swoje zdolności artystyczne, pozwoliłoby nam równocześnie na podtrzymywanie tradycji, realizację zadań społecznych.



Waldemar Czapczyński
mieszkaniec Dzielnicy Bronowice, przewodniczący Rady Dzielnicy Bronowice

Chciałbym serdecznie zachęcić wszystkich, aby przyłączyli się do tej inicjatywy. Nikogo chyba nie muszę przekonywać, jak ważne dla mieszkańców naszej dzielnicy jest utworzenie Bronowickiego Centrum Kultury, zarówno dla najmłodszych, nieco starszych oraz seniorów. Każdy znajdzie tutaj dla siebie swoje miejsce. Nie wolno zapominać także, że BCK poprawi komfort życia mieszkańców pobliskich bloków, którzy będą mogli parkować swoje auta w podziemnym parkingu, który znajdzie się pod centrum.



PGE EKSTRA LIGA. Motor pokonał Eltrox Włókniarz Częstochowa 49:41

Bohater Lampart!

W drugim meczu PGE Ekstraligi w sezonie 2021, a pierwszym na własnym torze, Motor Lublin pokonał w piątek Eltrox Włókniarz Częstochowa 49:41. Bohaterem spotkania był junior lubelskiej ekipy Wiktor Lampart, który zdobył 11 punktów, najwięcej dla Koziolków!

Lampart trzykrotnie przyjeżdżał na czele stawki, a najważniejszą wygraną odniósł w 11. biegu, jadąc w parze z Dominikiem Kubera - lublinianie pokonali 5:1 Jonasa Jeppesena oraz Kacpra Worynę i powiększyli przewagę zaledwie dwóch, do sześciu punktów (36:30). Meczowe zwycięstwo „Koziołki” przypieczętowały w 14. biegu, w którym najszybszy był Kubera, a na trzeciej pozycji linię mety minął Mateusz Cierniak. Obaj nasi młodzi żuźlowcy także zasłużyli na duże brawa. **MAG**

MOTOR LUBLIN - ELTROX WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA 49:41
Motor: 9. Krzysztof Buczkowski 0 (0,0,-,-), 10. Grigorij Łaguta 10 (1,3,1,2,3), 11. Jarosław Hampel 5 (3,0,2,u/-,-), 12. Dominik Kubera 10+2 (2,2,1*,2*,3), 13. Mikkel Michelsen 8+1 (1*,3,3,0,1), 14. Wiktor Lampart 11 (3,3,0,3,2), 15. Mateusz Cierniak 5+1 (1,2*,0,1,1), 16. Mark Karion ns.
Eltrox Włókniarz: 1. Kacper Woryna 2 (2,0,-,0), 2. Bartosz Smektała 8+1 (0,1,2*,3,2), 3. Fredrik Lindgren 7+1 (1*,1,2,3,0), 4. Jonas Jeppesen 5+1 (0,3,1*,1,0), 5. Leon Madsen - 14 (3,2,3,3,1,2), 6. Jakub Miśkowiak 2 (0,2,0), 7. Bartłomiej Kowalski 3+1 (2,1*,w), 8. Mateusz Świdnicki ns.

BIEG PO BIEGU

1. (67,36) Hampel, Woryna, Lindgren, Buczkowski	3:3 (3:3)
2. (67,64) Lampart, Kowalski, Cierniak, Miśkowiak	4:2 (7:5)
3. (67,63) Madsen, Kubera, Michelsen, Smektała	3:3 (10:8)
4. (67,68) Lampart, Miśkowiak, Łaguta, Jeppesen	4:2 (14:10)
5. (67,41) Jeppesen, Kubera, Lindgren, Hampel	2:4 (16:14)
6. (67,98) Michelsen, Cierniak, Smektała, Woryna	5:1 (21:15)
7. (67,57) Łaguta, Madsen, Kowalski, Buczkowski	3:3 (24:18)
8. (68,08) Michelsen, Lindgren, Jeppesen, Lampart	3:3 (27:21)
9. (68,19) Madsen, Smektała, Łaguta, Cierniak	1:5 (28:26)
10. (67,80) Madsen, Hampel, Kubera, Miśkowiak	3:3 (31:29)
11. (68,37) Lampart, Kubera, Jeppesen, Woryna	5:1 (36:30)
12. (68,56) Smektała, Lampart, Cierniak (Hampel u/-), Kowalski (w/su)	3:3 (39:33)
13. (67,84) Lindgren, Łaguta, Madsen, Michelsen	2:4 (41:37)
14. (68,37) Kubera, Smektała, Cierniak, Jeppesen	4:2 (45:39)
15. (68,17) Łaguta, Madsen, Michelsen, Lindgren	4:2 (49:41)

Zaległe mecze 1. kolejki (23 kwietnia): Motor Lublin - Eltrox Włókniarz Częstochowa **49:41** * ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz - Betard Sparta Wrocław **45:44**.
3. kolejka (24/25 kwietnia): Fogo Unia Leszno - eWinner Apator Toruń **47:43** * Eltrox Włókniarz Częstochowa - Marwis.pl Falubaz Zielona Góra **49:41** * niedzielne mecze: ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz - Moje Bermudy Stal Gorzów oraz Motor Lublin - Betard Sparta Wrocław zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal	2	4	+20
2. Unia	3	4	+6
3. Sparta	2	2	+11
4. Apator	3	2	-4
5. Motor	2	2	-6
6. Włókniarz	3	2	-8
7. Falubaz	3	2	-8
8. GKM	2	2	-11

W następnej kolejce - 30 kwietnia: eWinner Apator - ZOOleszcz DPV Logistic GKM (18:00) * Marwis.pl Falubaz - Motor (20:30); **2 maja:** Moje Bermudy Stal - Itrax Włókniarz (16:30), Betard Sparta - Fogo Unia (19:15).

ROCKY BOXING NIGHT 8. Świetne walki pięściarzy Berej Boxing Lublin podczas gali w Gdańsku

Rzeźnik i Nowaczyński nie dali rywalom szans

To była świetna promocja lubelskiego boksu i Berej Boxing Lublin. Podczas piątkowej gali Rocky Boxing Night 8 im. Tadeusza Pietrzykowskiego w Gdańsku, transmitowanej przez telewizję Polsat, świetnie w ringu zaprezentowali się dwaj nasi pięściarze, Rafał Rzeźnik i Paweł Nowaczyński. Pierwszy wygrał na punkty z Danielem Smagielem półfinałową walkę turnieju wagi junior ciężkiej z nagrodą główną 50 tysięcy złotych, drugi bez problemów, już w 1. rundzie, rozprawił się z Filipem Bieleńskim.

Rzeźnik ze Smagielem stoczył emocjonujący, krwawy pojedynek. - Gdy w 3. rundzie rywal rozbił Rafałowi łuk brwiowy już myślałem, że z tego powodu pojedynek zostanie przerwany i szansa na awans do finału zostanie pogrzebana. Na szczęście, choć krew mocno leciała, udało się uporać z kontuzją i Rafał wrócił do walki, w której od początku do końca przeważał nad rywalem - mówi trener **Paweł Berejowski**. Sędziowie nie mieli żadnych wątpliwości, kto był lepszy, jednogłośnie punktując (60-54, 58-56, 59-55) na korzyść 26-latk z Lublina. Rzeźnik został pierwszym finalistą turnieju wagi junior ciężkiej z nagrodą główną 50 tysięcy złotych. Jego przeciwnikiem będzie zwycięzca pojedynku: **Igor Jakubowski**.

bowsek - Kajetan Kalinowski (Stara Szkoła Boks Lublin). 20-latek Nowaczyński w Gdańsku wrócił z kolei na ring po bardzo bolesnej porażce w ćwierćfinale turnieju wagi junior ciężkiej z niezwykle utytułowanym Jakubowskim. Tym razem, w drugim swoim pojedynku pod skrzydłami grupy Rocky Boxing Promotions, pokazał się z dużo lepszej strony. 20-latek pod koniec pierwszej rundy, po prawym podbródkowym i lewym sierpowym posłał rywala na deski i sędzia zakończył pojedynek. Oba naszych pięściarzy w przygotowaniach do walk wsparły firmy: **Animal Pharma Profesjonlana Opieka Weterynaryjna Kamila Gruszczyńskiego** oraz **Auto-Remont Lipert**.



Rafał Rzeźnik walkę z Damianem Smagielem wygrał jednogłośnie



Lublinianin Paweł Nowaczyński pokonał przed czasem, już w pierwszej rundzie Filipa Bieleńskiego

TAURON 1. LIGA. Siatkarze LUK Politechniki w finale play-off!

Znowu lepsi, ale dopiero po tie-breaku

Siatkarze LUK Politechniki awansowali do finału play-off Tauron 1. Ligi! Po wielkich emocjach pokonali w czwartek we Wrocławiu, w drugim spotkaniu eWinner Gwardię, podobnie jak w pierwszym w Lublinie, dopiero po pięciosetowej walce!

Po trzech setach akademicy przegrywali z Gwardią 1:2. - Od czwartego seta wróciliśmy do naszej normalnej, dobrej gry. Zagraliśmy bardzo dobrze zagrywką. Zesłaliśmy mocno z siły, wprowadziliśmy piłkę do gry, dając szansę na popelnienie błędu zespołowi z Wrocławia albo na naszą dobrą reakcję blok-obrona - przyznał po meczu **Dariusz Daszkiewicz**, trener zespołu z Lublina. **MAG**

EWINNER GWARDIA WROCŁAW - LUK POLITECHNIKA LUBLIN 2:3 (22:25, 25:21, 26:24, 10:25, 11:15)
Gwardia: Lubaczewski 11, Siwicki 3, Wierzbiński 20, Biernat 3, Olczyk 3, Menzel 22, Mihałka (libero) oraz Gibek 10, Szymeczko, Kołtowski (libero), Frąc, Matula, Nowik.
LUK Politechnika: Rusin 15, Romać 17, Sobala 15, Pająk 3, Stajer 11, Mehić 17, Majstorović (libero) oraz Cabaj (l), Durski, Wachnik 4, Ziobrowski 3, Sterna 1.
Stan rywalizacji: 2-0 dla LUK Politechniki, która awansowała do finału.

0 Plus Ligę z BBTs

Rywalem LUK Politechniki w finale play-off Tauron 1. Ligi będzie BBTs Bielsko-Biała, który wygrał półfinałową rywalizację z Wisłą Bydgoszcz 2:0 (3:1 na wyjeździe i 3:2 u siebie). Walka o awans (zespoły rywalizować będą do 3 zwycięstw) rozpocznie się 29 kwietnia w Lublinie. Kolejne spotkania zaplanowano na 2 maja (Bielsko-Biała) i 6 maja (Lublin).



Tak po czwartkowym meczu we Wrocławiu z awansu do finału cieszyli się siatkarze i działacze LUK Politechniki

Siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik zakończyli sezon w Tauron 1. Lidze na szóstej pozycji

Zadecydował złoty set

W drugim meczu o 5. miejsce w siatkarskiej Tauron 1. Lidze siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik pokonali na wyjeździe 3:2 Exact Systems Norwid. Pierwsze spotkanie zakończyło się wygraną częstochowian 3:0, więc o ostatecznej kolejności w ligowej tabeli zadecydował złoty set.

W dodatkowej partii lepsi okazali się gospodarze, zwyciężając świdniczan 15:9. Avia ostatecznie została sklasyfikowana w Tauron 1. Lidze na szóstym miejscu. Z tej samej pozycji podopieczni trenera **Waldemara Chwastyniaka** przystępowali do walki w fazie play-off. **MAG**

EXACT SYSTEMS NORWID CZĘSTOCHOWA - POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK 2:3 (25:20, 25:21, 27:29, 20:25, 11:15)
złoty set: 15:9
Norwid: Walczak 18, Ułowicz 9, Kowalski 2, Kopyść 4, Mucha 16, Szewczyk 14, Wasilewski (libero) oraz Kogut 11, Franczak 2, Cieślak 2 i Biliński.
Polski Cukier Avia: Walawender 10, Obermeyer 4, Sługocki 14, Żywono 12, Swodczyk 11, Rawiak 14, Kuś (libero) oraz Machowicz 3, Kurek 1, Rečko 8 i Bonisławski (libero).

PGNiG SUPERLIGA.

To był obowiązek

Udanie po reprezentacyjnej przerwie wróciły na ligowe parkiety szczypiornistki MKS Perła Lublin. Podopieczne Moniki Marzec w meczu otwierającym IV rundę PGNiG Superligi pokonały w sobotę na Globusie Eurobud JKS Jarosław 30:26.

Perełki po raz czwarty w tym sezonie zmierzyły się z drużyną z Jarosławia i wygrały po raz kolejny. JKS ponownie jednak tanio skóry nie sprzedał, prowadząc wyrównany bój niemal do samego końca. Jeszcze na niespełna sześć minut przed ostatnim gwizdkiem, po golem **Aleksandry Zimny**, zespół gości przegrywał jedynie różnicą dwóch goli (24:26).

MKS PERŁA LUBLIN - EUROBUD JKS JAROSŁAW 30:26 (17:14)
MKS: Razum, Gawlik, Wdowiak - Rosiak 9, Balsam 8, Nosek 4, Szarawaga 3, Nocuń 2, Achruk 2, Tatar 1, Anastacio 1, Więckowska, Gadzina.
JKS: Szczurek - Nestsiaruk 5, Zimny 5, Żukowska 5, Kozimur 4, Matuszczyk 4, Pietras 2, Parandii 1, Donets.
Kary: MKS - 4 minuty, JKS - 6.

Pozostałe mecze 22. serii: Zagłębie Lubin - Piotrcovia, Młyny Stoisław Koszalin - Start Elbląg i Ruch Chorzów - KPR Gminy Kobierzyce zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Zagłębie	21	58	604-482
2. MKS Perła	22	45	618-556
3. Kobierzyce	21	44	540-485
4. Piotrcovia	19	35	563-501
5. Koszalin	21	24	526-549
6. Start	21	18	518-560
7. JKS	22	17	524-608
8. Ruch	19	8	467-619

W następnej kolejce - 28 kwietnia: MKS Perła - Ruch (18:00).

W II LIDZE KOSZYKARZY
UNB AZS UMCS Start Lublin pokonał w pierwszym meczu ćwierćfinałów play-off II ligi **AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice 86:53 (28:16, 24:12, 18:10, 16:16)**. Najwięcej punktów dla lubelskiej drużyny zdobyli: **Adam Mysłiewicz 19, Karol Obarek 15** oraz **Krzysztof Wąsowicz i Szymon Jaworski** po 13.

Odszedł Stanisław Janiec

18 kwietnia w Lublinie zmarł **Stanisław Janiec**, inicjator i współzałożyciel Polskiej Federacji Sportu Niesłyszących, przekształconej później w Polski Związek Sportu Niesłyszących, długoletni działacz lubelskiego Spartana. Miał 82 lata.

- Takich działaczy już nie ma. Stanisław miał niesamowity dar organizacyjny. Nie było dla niego rzeczy niemożliwych do zrobienia. To dzięki niemu nasi sportowcy niesłyszący wyjechali między innymi na olimpiadę na Tajwanie. To on zorganizował w Lublinie mistrzostwa świata w koszykówce głuchych. Polska Federacja Sportu Niesłyszących, której siedziba mieściła się w Lublinie wydawała własny miesięcznik. Był dla sportowców niesłyszących jak ojciec. W klubie Spartan przy Al. Piłsud-



skiego stworzył im drugi dom. Odszedł dobry człowiek, kochający innych - wspomina Stanisława Janica, jego blisko współpracownik, dziennikarz **Andrzej Kwiek**, były rzecznik PFSN. Pogrzeb **Stanisława Janica** odbył się w miniony czwartek na Cmentarzu na Majdanku.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

29. kolejka: Bytovia - Motor Lublin **0:1** * GKS Katowice - Skra Częstochowa **2:1** (Szwedzik 83, Kościelniak 89 - Milišius 39) * Hutnik Kraków - Garbarnia Kraków **2:0** (Kędziora 73 k, Wojcinowicz 87) * Sokół Ostróda - Śląsk II Wrocław **4:1** (Wolny 5 k, 37, Kalinowski 19, Turek 90 - Bergier 30 k) * Pogoń Siedlce - Znicz Pruszków **2:2** (Baidoo 12, Repka 22 - Firlej 83 k, Wichtowski 89) * Górnik Polkowice - Olimpia Elbląg **2:1** (Sobków 72, Wacławczyk 83 - Bawolik 64) * Stal Rzeszów - KKS 1925 Kalisz **3:3** (Szczepanek 12, Sławek 36, Olejarka 50 - Waleńcik 40, Gordillo 60, 88) * Chojniczanka - Wigry Suwałki **1:1** (Grolik 44 - Sauczek 10) * Lech II Poznań - Błękitni Stargard zakończył się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Olimpia Grudziądz.

1. Górnik	25	57	51-20
2. GKS Katowice	25	56	48-25
3. Chojniczanka	28	54	52-25
4. Wigry	27	50	39-25
5. Skra	28	45	40-28
6. Stal Rzeszów	27	42	47-44
7. KKS 1925	27	39	39-34
8. Sokół	28	39	42-40
9. Śląsk II	27	38	42-46
10. Garbarnia	26	38	34-37
11. Pogoń	27	34	46-45
12. Motor	27	34	29-29
13. Hutnik	28	33	36-54
14. Znicz	27	30	31-45
15. Bytovia	28	29	37-44
16. Błękitni	26	26	27-54
17. Elbląg	27	25	30-40
18. Lech II	26	24	38-53
19. Grudziądz	26	23	24-44

W następnej kolejce - 28 kwietnia: Motor - Chojniczanka (18:00).

W piłkarskiej III lidze

Avia rozgromiła Hetmana

AVIA ŚWIDNIK - HETMAN ZAMOŚĆ 7:0 (5:0)
Avia: Szelong - Kursa (7 Górka), Mykytyn, Niewęglowski, Maluga (46 Kompanicki), Wójcik (46 Zdunek), Dobrzyński, Uliczny, Szpak (46 Oziemczuk), Darmochwał (63 Cielebąk), Białek.
Bramki: 1:0 Białek 4, 2:0 Maluga 17, 3:0 Grzęda 28 samob. 4:0 Maluga 34, 5:0 Darmochwał 42, 6:0 Oziemczuk 71, 7:0 Białek 89. **Żółta kartka:** Uliczny (A). **Sędziowała:** Anna Adamska (Kielce).

Pozostałe mecze 31. kolejki: Wólczanka - Podhale Nowy Targ **0:1** * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - Jutrzenka Giebułtów **2:3** * Podlasie Biała Podl. - Korona II Kielce **3:0** * Orleńta Radzyń Podl. - Siarka Tamobrzeg **0:1** * Sokół Sieniawa - Wisła Sandomierz **2:0** * ŁKS Łagów - Stal Kraśnik **1:1** * Stal St. Wola - Wisłoka Dębica **0:0** * niedzielne mecze: Cracovia II - Lewart Lubartów i Wisła Puławy - KS Wiązownica zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Chelmsianka.

1. Puławy	27	67	75-21
2. Sokół	30	58	50-26
3. Podhale	29	52	43-31
4. Stal St. Wola	29	51	51-30
5. Wisłoka	29	48	48-29
6. Avia	28	47	62-28
7. Chelmsianka	29	47	46-36
8. Łagów	30	47	45-41
9. Siarka	29	46	47-37
10. Sandomierz	30	44	42-43
11. Wólczanka	28	43	49-35
12. KSZO	28	41	44-35
13. Podlasie	29	37	45-65
14. Lewart	29	36	34-31
15. Wiązownica	29	35	40-59
16. Cracovia II	29	33	33-37
17. Stal K.	30	33	35-40
18. Orleńta	30	31	41-60
19. Korona II	29	27	38-63
20. Jutrzenka	28	20	33-74
21. Hetman	29	7	20-10

W następnej kolejce - 28 kwietnia: Chelmsianka - Avia (17:00).

Lublinianin będzie sędziował finały piłkarskich Mistrzostw Europy!

Gil pojedzie na Euro

Paweł Gil z Lublina znalazł się w gronie trzech arbitrów z Polski, którzy wezmą udział w zbliżającym się Euro. Lublinian, podobnie jak w finałach Mistrzostwach Świata w 2018 roku w Rosji, będzie sędzią VAR.

44-letni Paweł Gil to jeden z najlepszych polskich sędziów piłkarskich. Od 2005 roku prowadzi mecze w ekstraklasie. Cztery lata później został arbitrem międzynarodowym. Prowadził między innymi spotkania podczas turniejów finałowych Mistrzostw Europy do lat 17 (2009 r. w Niemczech), ME U19 (2011 r. w Rumunii) i ME U21 (2013 r. w Izraelu), spotkania eliminacji MŚ 2014: Cypr - Norwegia oraz MŚ 2018: Łotwa- Węgry, Macedonia - Hiszpania i Serbia - Gruzja. Ma za sobą przesędziowanych kilkadziesiąt spotkań w europejskich pucharach w elitarniej Lidze Mistrzów i Lidze Europy. Od 2017 roku jest także sędzią VAR (video assistant referee). - Przed czterema laty w Polsce jako jedni z



Paweł Gil podczas Euro 2021 będzie jednym z sędziów VAR

pierwszych w Europie wprowadziliśmy system VAR. Zarówno FIFA przy nominacji na Mistrzostwa Świata w Rosji, jaki i UEFA teraz w przypadku EURO, na na pewno brały to pod uwagę - mówi tygodnikowi Paweł Gil. Oprócz lublinianina sędziami podczas tegorocznego Euro, które zaplanowano od 11 czerwca do 11 lipca, będą także **Marcin Boniek** i **Bartosz Frankowski**. Obaj będą arbitrami pomocniczymi pełniącymi funkcje czwartego sędziego lub rezerwowego sędziego asystenta. **BAS**

Po sześciu meczach bez zwycięstwa piłkarze Motoru wreszcie z kompletem punktów!

Złoty gol Moskwika

Piłkarze drugoligowego Motoru wreszcie przełamali się! Po sześciu meczach bez zwycięstwa pokonali w sobotę na wyjeździe Bytówi 1:0! Gola w 74. minucie zdobył Paweł Moskwik.

Motor na Kaszuby udawał się w dość kiepskich nastrojach, po dwóch kolejnych porażkach, poniesionej 10 dni wcześniej na Arenie Lublin z Wigrami Suwałki oraz w środę, w zaległym meczu w Krakowie z Garbarnią. Po raz ostatni lublinianie wygrywali 11 marca, u siebie z Olimpią Elbląg. Bytovia nie była w dużo lepszej sytuacji, bo ostatnie zwycięstwo zanotowała 20 marca, później jeden mecz zremisowała i cztery przegrała. Obie drużyny, którym po kiepskich występach zaczęło grozić, że za chwilę mogą znaleźć się w strefie spadkowej, liczyły na przełamanie i to może nieco je sparaliżowało. W dość przeciętnym spotkaniu nie zabrakło walki, choć nie zawsze z przepisami - stąd aż 10 żółtych kartek pokazanych przez sędziego obu drużynom, w tym sześć mo-



W trakcie meczu Motor przegrał 1:2 w Krakowie z Garbarnią

torowcom! Jedynego gola w 74. minucie po podaniu **Filipa Wójcika** zdobył **Paweł Moskwik**. - Jesteśmy bardzo zadowoleni. Chcieliśmy zrobić wszystko aby wygrać na tym trudnym terenie - powiedział po spotkaniu **Ariel Jakubowski**, II trener Motoru, który na pomocową konferencję przyszedł w zastępstwie Marka Saganowskiego (I szkoleniowiec lubelskiej drużyny trzy dni wcześniej w Krakowie otrzymał czerwoną kartkę). **MAG**

GARBARNIA KRAKÓW - MOTOR LUBLIN 2:1 (1:1)
Garbarnia: Frątczak - Duda, Górski (75 Radwanek), Morys, Marszałik (79 Masiuda), Kołbon (79 Surma), Rutkowski, Nakrosius, Kowalski, Fidziukiewicz (80 Wacławek), Feliks (70 Kuczak),
Motor: Madejski - Michota (11 Najemski), Wawszczyk, Grodzicki, M. Król (66 Rak), Kumoch (58 Jagodziński), R. Król, Pakulski (58 Świderski), Wójcik, Ceglarz, Ropski.
Bramki: 1:0 Fidziukiewicz 42 sekunda, 1:1 R. Król 45+3 z rzutu karnego, 2:1 Fidziukiewicz 56 z rzutu karnego.
Żółte kartki: Frątczak, Radwanek, Wacławek (G.) - R. Król, M. Król, Pakulski, Ropski, trener Onysko (M.). **Czerwona kartka:** trener Saganowski (M.). **Sędziował:** Rokosz (Katowice).
BYTOVIA BYTÓW - MOTOR LUBLIN 0:1 (0:0)
Bytovia: Staniszewski - Wrzesień, Bąk, Krzyżak, Camargo - Moryson, Lech (88 Kieca), Zawistowski, Bach (66 Nowakowski) - Sezonienko, Giel.
Motor: Madejski - Wójcik, Wawszczyk, Cichocki, Najemski (43 Grodzicki), Bogacz (46 Rak) - Kumoch (80 Bednarczyk), R. Król, Śwędrowski - Ropski (46 Moskwik), Świderski.
Bramka - Moskwik 74. Żółte kartki: Sezonienko, Giel, Lech, Camargo (B.) - Ropski, Bogacz, Cichocki, Kumoch, Śwędrowski, Rak (M.). **Sędziował:** Albert Różycki (Łódź). Mecz bez udziału publiczności.



ALE TAXI

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA. Lubelska Liga Orlikowa 2021 Ogniska TKKF Omega

Wrócili do gry po zakazie

Po przerwie spowodowanej obostrzeniami związanymi z pandemią COVID-19 do gry powrócili piłkarze-amatorzy w Lubelskiej Lidze Orlikowej 2021, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. W pierwszym meczu po zakazie FC Kumple pokonali 7:2 Jedynek. Trzy bramki dla zwycięzców zdobył Bartłomiej Ślepowroński, a dwie była legenda Górnika Łęczna **Paweł Bugała**. Co ciekawe, dwa trafienia dla rywali zaliczył młody piłkarz łęczyńskiego klubu **Michał Szalachowski**, który wzmocnił kolegów z Jedyńki, syn byłego piłkarza Motoru Lublin, łęczyńskiego Górnika i Legii Warszawa! W pozostałych spotkaniach rozegranych w ubiegłym tygodniu nie zabrakło niespodzianek. Największą sprawili Wojownicy Czasu, którzy wygrali z jednym z faworytów

NAJLEPSI STRZELCY
10 - Bartosz Marczak (Omega)
9 - Piotr Sikora (Czarni)
8 - Paweł Bugała (FC Kumple)
7 - Dawid Adamczyk (LABEL), Marcin Orłowski, Mateusz Siedlecki (AleTaxi)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Rusza Liga PABLO w Świdniku

Już jutro (wtorek) rozpocznie się rywalizacja w ramach Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku. Do rozgrywek zorganizowanych przez stowarzyszenie Manufaktura Futbolu zgłosiło się dwanaście drużyn. Rywalizacja na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku potrwa do połowy czerwca br. Zapowiadają się nie lada emocje. - Piłka nożna to taki sport, który może uprawiać praktycznie każdy. Stąd zrodził się pomysł utworzenia ligi branżowej. Na pewno będzie ciekawie i nie zabraknie emocjonujących meczów. Na boisku spotkają się ludzie na co dzień uprawiający bardzo różne profesje. Przekonamy się jak „kiwa” wikary, czy muzycy zagrają „jak z nut”, a budowlarzy będą „murować” dostęp do włas-

nej bramki. Jednak liczyć się będzie przede wszystkim dobra zabawa i rywalizacja w duchu zasad „fair play” - przyznaje **Jacek Kosierb**, prezes stowarzyszenia Manufaktura Futbolu w Świdniku. **BAS**

W TERMINARZU
1. KOLEJKA 27 kwietnia (wtorek)
godz. 18:00 Budowlarzy LSW – Muzycy Orlik Skład
godz. 18:30 Handlarze KS Albatros – Kominiarze Homer
godz. 19:00 Handlowcy Creatio Team – Piekarze Adampol Team
godz. 19:30 Służba Liturgiczna – Awiatorzy PZL Leonardo
godz. 20:00 Uczniowie FC Wahadłowi – Mechanicy Zdunek Service
godz. 20:30 Służba Liturgiczna – Geodeci Dream Team
2. KOLEJKA 29 kwietnia (czwartek)
godz. 18:00 Piekarze Adampol Team – Uczniowie FC Wahadłowi
godz. 18:30 Kominiarze Homer – Handlowcy Creatio Team
godz. 19:00 Budowlarzy LSW – Handlarze KS Albatros
godz. 19:30 Geodeci Dream Team – Prezesi FC
godz. 20:00 Muzycy Orlik Skład – Mechanicy Zdunek Service
godz. 20:30 Awiatorzy PZL Leonardo – Prezesi FC 2

Piłkarską Amatorską Branżową Ligę Orlikową honorowym patronatem objął burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson**. Rozgrywki finansowane będą ze środków Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Świdnik. Oficjalnym partnerem PABLO jest Szkoła Podstawowa nr 5, gospodarz Orlika, na którym będzie się toczyła rywalizacja.

W piłkarskiej IV lidze

Bez niespodzianki na Wieniawie

Piłkarscy czwartoligowcy rozegrali w miniony weekend 2. kolejkę spotkań w grupie mistrzowskiej. Niespodzianki w Lublinie i Świdniku nie było. Lublinanka znowu przegrała w dodatku ponownie nie zdobywając
Pozostałe mecze 2. kolejki w gr. mistrzowskiej IV ligi: Victoria Żmudź - POM Iskra Piotrowice **3:1** * Huczwa Tyszowce - Huragan Międzyrzec Podl. **2:1** * Kryształ Werbkowice - Powiślak Końskowola **0:1** * spotkanie: Włodawianka - Granit zakończyło się po zamknięciu tego wydania. W tabeli z 70 pkt. prowadzi Tomasovia przed Huraganem (49) i Powiślakiem (46). Świdniczanka jest szósta (43), a Lublinianka przedostatnia, jedenasta (33).
W następnej kolejce - 28 kwietnia: Świdniczanka - Lublinianka (17).



OSADA

WYNIKI
SPIŻARNIA - WOJOWNICY CZASU 4:2 (Piotr Gmitrowicz 2, Mateusz Szeląg, Karol Gadzicki - Robert Dankiewicz 2) * **ALE TAXI - OMEGA 5:3** (Mateusz Siedlecki 2, Marcin Orłowski 2, Wojciech Czernicki - Bartek Marczak 2, Adrian Głowacki) * **WP WO OMEGA - WOJOWNICY CZASU 4:4** (Bartłomiej Tokarski 2, Piotr Krysa, Kacper Wodziński - Filip Fiłończuk 2, Konrad Gawęda 2) * **SPIŻARNIA - CZARNI PLISZCZYN 8:3** (Karol Gadzicki, Jakub Szociński, Mikołaj Turovskiy - Piotr Sikora 4, Sylwester Panek 2, Maciej Łuczyński) * **ALE TAXI - WOJOWNICY CZASU 3:5** (Mateusz Siedlecki 2, Krzysztof Burdzycki - Max Michnowski 2, Konrad Gawęda 2, Przemysław Gancarczyk) * **LABEL - OMEGA 3:5** (Gaś, Dawid Adamczyk - Bartek Marczak 3, Adrian Głowacki 2) * **WP WO OMEGA - OSADA 2:7** (Rafał Miroński, Max Sprawka - Łukasz Sternik 5, Kordian Maślak, Rafał Mitura)
1. Omega 5 12 18-11
2. AleTaxi 4 9 20-11
3. Czarni 2 6 16-7
4. FC Kumple 3 6 15-8
5. Wojownicy 3 4 11-11
6. WP WO Omega 5 4 17-24
7. Osada 1 3 7-2
8. LABEL 4 3 12-19
9. Jedyńka 2 0 4-10



LUBLINIANKA - TOMASOVIA 0:3 (0:2)
Lublinianka: Krajewski - Wszotek (80 Malec), Giza, Majewski, Dzyr, Miśkiewicz, Kamiński (86 Łaska), Rasiński, Kuzioła, Wadowski (72 Grzelak), Rybak (57 Barwiak).
Bramki: 0:1 A. Żurawski 7, 0:2 Kycko 45, 0:3 J. Szuta (69).
ŚWIDNICZANKA - LUTNIA PISZCZAC 4:1 (2:1)
Świdniczanka: Kowalczyk, Kowalski, Kursa, Żmuda, Śliwa, Kopyciński, Miazga, Plesz, Martyna (69 Kowalewski), Zuber, Pędłowski (85 Wilk).
Bramki: 1:0 Zuber 9, 2:0 Kursa 31, 2:1 Artymiuk 40 z karnego, 3:1 Zuber 71, 4:1 Wilk 90.

Litery z pól od 1 do 41 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	

KRZYŻÓWKA
MAJÓWKOWA

POZIOMO: 1) wejście na teren agroturystyki; 4) autobus z wycieczką; 5) drugie imię Gałczyńskiego; 9) rycerski w majówkę pod zamkiem; 10) naczynie z gorącą herbatą na majówkowych szlakach; 12) osiemnasta litera alfabetu greckiego; 15) dostawa jedzenia do domu; 17) Lidia, Miss Polonia 1983; 20) skandynawski grosz; 21) kłótniwy, gwałtowny człowiek; 23) resuscytacja; 24) idealny na majówkę ogrodowy opiekacz; 26) celtyckie, majowe święto Ognia Bela; 27) Republika z Prisztiną; 28) grudka ziemi; 30) hymn Belgii; 34) pani na szlaku w czasie majówki; 36) autor powieści "Sława i chwała"; 37) w tle obrazu; 38) przez nią maseczki i obostrzenia; 41) waluta Ghany; 42) słoniniec, chrząszcz; 46) dół pod fundamenty domu; 47) dawne sezonowe przedszkole na wsi; 51) dawny majątek, posiadłość ziemska; 52) kostki do drinków; 53) stolica Laosu; 54) autor "Monachomachii"; 56) udziela pożyczek pod zastaw; 59) szósta część czegoś godziny; 62) lekarstwo w płynie; 64) polska pustynia; 65) prawosławni księża; 66) balkon widokowy dla turystów; 67) szklivo na garnku; 68) marcowe zrównanie dnia z nocą; 71) japoński komiks; 72) część łupu do podziału.

PIONOWO: 1) wywieszane na 2 maja; 2) zdobycz wojenna lub myśliwska; 3) nieprofesjonalny; 6) prowizoryczny sklep z pamiątkami, kram; 7) figura geometryczna; 8) Czteroletni uchwalił Konstytucję; 10) kolorowa na niebie; 11) mała rata; 13) słynny antywojenny obraz Picassa; 14) obraz wykonany farbami wodnymi; 16) system spłaty pożyczki, układ; 17) marka karmy dla kotów; 18) muzeum pod gołym niebem; 19) podziwiany z tarasu widokowego; 22) przynęta na ryby; 24) zespół genów; 25) japoński to mioga; 29) patronka Sycylii; 30) inaczej brioszka, francuskie ciasto; 31) powieść Kinga z Kapitanem Tripsem; 32) imię autora "Greka Zorby"; 33) jon wodorokowy inaczej; 35) synogarlica turecka, ptak; 39) Dyżma z książki Dołęgi-Mostowicza; 40) kraj z Bombajem; 43) góry z krainą wygasłych wulkanów; 44) najwyższy szczyt Beskidu Sądeckiego; 45) zatory na drodze w czasie majówek; 48) osoba zmarła nie sporządziwszy testamentu; 49) Robert, odkrywca Proxima Centauri; 50) powoduje zapłon w silniku; 55) Stanisław August Poniatowski; 56) veto zniesione Konstytucją 3 Maja; 57) butelka rowerzysty lub biegacza; 58) rzucający lekkoatleta; 60) pierwiastek Cm; 61) sztuczny paznokcie; 63) i mezozoik, i kenozoik; 69) słynna świątynia w Karpaczu; 70) i motyl, i mucha.

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.

Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 15/2021 otrzymuje **Janina Capek** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Anna Krużyńska** (Chełm) i **Michał Filipczuk** (Chełm)

AKFON
www.akfon.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS

Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
 Rejestracja telefoniczna

**TAXI
z SMS**

**609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES**

tygodnik lokalny

KUPON -
krzyżówka
17/2021

stówka co tydzień!